Nr 130. Dnia 15 czerwca. Wtorek. Dnia 3 (15) czerwca 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Wita i Modesta MM.
Jutro: śś. Benona B. i Justyny Panny.
Czwartek: śś. Adolfa B. i Marcjana M.
Piątek: śś. Marka i Marcelliana MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 20

Długość dnia godzin 16 minut 40
Przybyło „ „ 9 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Sobota. śś. Gerwazego i Protazego.
Niedziela: śś. Sylwerjusza P. i Florentyny.
Poniedziałek: ś. Aloizego Gonzagi.
Wtorek: ś. Paulina Biskupa.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale III-cim 1880 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6 kop.	—
Półrocznie	„ 3 „	—
Kwartalnie	„ 1 „	50
Miesięcznie	„ — „	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9 kop.	—
Półrocznie	„ 4 „	50
Kwartalnie	„ 2 „	25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przyjmuje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.“

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— Odpust Opatrzności Boskiej w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, sprowadza codziennie prócz członków bractwa tego imienia i licznych pobożnych, tak na ranne Wotywy, jak i na popołudniowe nieszporne nabożeństwa, z których wielu, korzystając ze sposobności dorocznego tego odpustu, czyni spowiedź i przyjmuje Komunję świętą.

WYSTAWA KONI.

II.

P. Marjan *Gruszecki* z Pławna (z radomskiego), znany a żarliwy miłośnik koni angielskich, który też w roku zeszłym urządził u siebie wyścigi podług wszelkich najskrupulatniejszych prawideł sportu, przedstawił klacz kasztanowatą „Sunbeam“, myśliwską (Hunter), nie własnego wprawdzie chowu, gdyż urodzoną we Francji, jak również ogiera gniadego pół krwi angielskiej nazwiskiem „Prince-Regent“, po „Royal-Oak“ i „Sunbeam“, własnego chowu.

P. *Horodeński* Lucjan z Metelina dał ogiera szpakowatego rozpłodowego „Murada“ i „Hulaja“, wałacha ciemno-szpakowatego, oba własnego chowu.

P. *Intering* Achilles z Warszawy okazał swego „Gladjatora.“

P. *Jackowski* Florjan z Wodzicznej przysłał złotogniadego ogiera nazwiskiem „Ali“, rasy anglo-arabskiej, po „Neptunusie“, ogierze pełnej krwi ze stada p. Mysyrowicza, i „Bystrego“, wałacha skaro-gniadego, zdatnego do służby wojskowej, po ogierze ze stada rządowego i klaczy ze stada hr. Orłowa; oba konie własnego chowu.

P. *Janasz* Aleksander z Dańkowa eksponował „Zulus'a“, ogiera skaro-gniadego pięcio-letniego, urodzonego w Łazienkach, w pułku ułanów.

P. *Jarocki* Konstanty ze Stołpna dał „Łobuza“, ogiera rozpłodowego, z własnego stada, po ogierze rządowym.

P. *Kamiński* Jan-Maurycy przedstawił karą anglo-arabkę: „Jabłonkę“, na którą oczy każdego miłośnika koni z przyjemnością się zwracają.

P. *Karwowski* Stanisław z Zacisza (gub. grodzieńska) wystąpił z „Prawnukiem“, który w obecnej chwili zapewne jest już dziadkiem, gdyż liczą mu już lat trzynaście; o zaletach jego świadczą nagrody, jakie otrzymał w Wilnie w 1868 i w Grodnie w 1875 roku.

Czy „Sokoł“, dwuletni ogier, należy do liczby jego wnuków, nie wiemy.

P. *Kiślański* Władysław z Warszawy ma tu „Khedywa“, ogiera czystej krwi arabskiej, urodzonego w stadzie sławuckiem.

P. *Krasińskiego* Józefa z Siemianic widzimy tu „Rodryg'a“, ogiera kasztanowatego, „Oberka“ wałacha gniadego i „Złotolitego“ ogiera złoto-gniadego.

P. *Krzywoszewski* Władysław z Warszawy umieścił w przegrodzie ogiera nazwiskiem „Febus“ rasy angielskiej, po Neptunie, ze stada p. Mysyrowicza w Łosiu.

P. *Lisicki* Konrad z Kawenczyna jest posiadaczem dwóch klaczy: jednej „Ledy“, gniadej, rasy anglo-trakeńskiej, dwulatki, drugiej „Ardenki“, jasno-gniadej, rasy ardeńskiej, lat czterech; obie urodzone u właściciela.

Dalej wystawili p. *Łebkowski* Bronisław z Rogaszyna ogiera kasztanowatego, tureckiego, lat sześciu; p. *Łempicki* Wiktor z Kaszowa ogiera szpakowatego czteroletniego, nazwiskiem „Azet“, po ogierze ze stada hr. Dzieduszyckiego.

P. *Manzel* Józef z Warszawy popisał się ogierem białym, nazwiskiem „Mazepa“, wieku lat 7, ze stada janowskiego.

Ogier ten w dniu 6-tym maja roku bieżącego przebiegł 18 mil w przeciągu 17 godzin.

Szczegóły te czerpiemy z katalogu wystawy, wydanego staraniem redakcji *Ekonomisty.*

Drugim koniem pana Manzla, odznaczającym się na wystawie, jest „Parys“, ogier bułany, urodzony na Donie.

P. *Pieczyńskiego* Stanisława z Czepowa trzyletni ogier pół krwi arabskiej „Krategus“ zwraca na siebie uwagę; drugi koń tegoż wystawcy, „Błondin“, pół krwi rysak, ustąpić mu musi pierwszeństwa.

Stajnia p. *Piwnickiego* Stanisława ze Srebrna przedstawioną jest przez ogiera rozpłodowego, kasztanowatej maści, nazwiskiem „Druid“, urodzonego u p. Grabowskiego ze słynnej na warszawskim torze „Odetoty“ i niemniej znakomitego „Kettledruna“.

Pochodzenie to dostatecznie usprawiedliwia wysoką, bo 2,000 rubli wynoszącą, cenę, jaką za tego konia naznaczono.

Drugi koń p. Piwnickiego, klacz skarogniada, rasy anglo-arabskiej, wieku lat sześć, z poprzedzającym równać się nie może.

P. *Podoski* Leon z Jarczewa przedstawia ogiera pełnej krwi, złotogniadej maści, nazwiskiem „Hoklen“ i wałacha kasztanowatego zwanego „Ajax“, pół krwi angielskiej, za cenę 600 rubli, a także wałacha gniadego „Lelik“; oba ostatnie urodzone są u właściciela.

Hr. *Polotylły* Leopolda z Wojsławic znajdujemy tu gniadego ogiera zwanego „Agaj-han“ pół krwi angielskiej, po ogierze „Apropos“ i klaczy pochodzenia wschodniego.

Z koni wystawionych przez p. *Popiela* Marcina z Kurozwęk zaznaczamy jako wierzchowe: „Szeryfa“, ogiera skaro-gniadego, rasy anglo-arabskiej, rozpłodowego, i „Handzię“, klacz skaro-gniadą, tejże rasy.

Hr. *Skarbka* dziewięcioletni ogier kasztanowaty „Hetman“, urodzony u hr. Szembeka w poznańskiem, odznacza się zaletami; podobnież p. *Slaskiego,* ogier

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 127.)

XV.

Smutne dni.

Nazajutrz przed wieczorem wrócił Szmul. Przywiózł papier, atrament i pióra do pisania listów, elementarz dla Józia i jakąś starą książkę z powiastkami i poezjami dla Anielki. Oprócz tego — chleba, parę ciasteczek i innych drobiazgów.

Mama nie pisała. Kazała tylko zawiadomić dzieci, że jest trochę zmęczona i upomnieć je, aby cierpliwie oczekiwały na jej powrót.

Szmul od siebie powiedział Anielce na pociechę, że będzie wszystko dobrze. Wyjeżdżając jednak, skręcił na pole do karbowego.

— Jakże tam, szczęśliwieśta dojechali? — spytał chłop.

— Niech Bóg broni co ja miałem za hecę!—odparł Szmul. — Pani przez całą drogę śmiała się, płakała i mdlała, a w mieście, to ledwieśmy ją z bryki zdjęli. Ja w chałupie nic nie mówiłem, bo pani zaklęła mnie ażeby się o tem dzieci nie dowiedziały.

Chłop pokiwał głową i obiecał, że milczeć będzie nawet przed żoną.

I znowu płynęły dnie podobne jedne do drugich. Karbowy kosił trawę, karbowa kręciła się około bydła i nosiła mężowi jeść w pole. Dzieci z tego powodu siedziały same prawie po całych dniach.

Anielka chciała z początku uczyć braciszka abecadła. Ale Józio, który coraz bardziej zapominał o swojem osłabieniu, wolał biegać i bawić się niż ślęczyć nad książką.

Dziwna rzecz, dziecku temu lepiej służyło zabójcze powietrze bagnisk przy ruchu i prostych potrawach, aniżeli ciągłe siedzenie i lekarstwa w domu. Zaczął nawet nabierać cery zdrowszej.

Anielka jednak była chora. Już same wyziewy tutejsze mogły podkopać jej zdrowie, a cóż dopiero, gdy z wpływem ich połączyła się tęsknota, na którą nie było lekarstwa. Delikatny kwiat, w atmosferze nędzy, smutku i ciągłych wstrząśnień, poczynał się warzyć.

Choroba jej nie miała żadnych gwałtownych symptomów. Była to bardzo lekka, ale nieustanna gorączka. Czasami miewała Anielka przechodnie dreszcze i ból głowy, czuła upadek sił, ale jej to nie przestraszało, ponieważ niekiedy znowu czuła się tak silną jak nigdy.

Karbowy i jego żona, patrząc na Anielkę, widzieli, że prawie co kilka dni staje się mizerniejszą. Była biała jak kreda, niekiedy z odcieniem żółtawym; usta jej robiły się bladoróżowe, a czasem zupełnie traciły barwę. Palce rąk miała pół przezroczyste, oczy— niebieskie. Chwilami znowu twarz jej oblewał silny rumieniec, oczy stawały się ciemno-szafirowe, usta karminowe. Lubiła wtedy biegać, chciała koniecznie coś robić, była weselsza i mówiła dużo.

W takich chwilach karbowa myślała, że są to objawy mocnego zdrowia, które zataiło się w Anielce przed smutkiem. Ale mąż jej więcej obawiał się tych rumieńców, niż bladości.

Józio często mówił o matce, niecierpliwił się, że nie wraca i płakał. Anielka wówczas starała się zwrócić jego uwagę na inny przedmiot, sama zaś nie wspominała przy nim o matce nigdy. Tylko raz późnym wieczorem, gdy już karbowa ukończywszy roboty siadła na progu mówiąc pacierze, Anielka, zająwszy miejsce obok niej, położyła głowę na jej kolanach i płakała po cichu.

Tymczasem, choć już tydzień upłynął, ani matki, ani wiadomości od niej nie było. Nawet Szmul nie pokazywał się.

Częścią z potrzeby, częścią dla zapełnienia czasu, Anielka, o ile sił jej starczyło, wykonywała rozmaite prace. Zapalała ogień w piecu i gotowała w dwu garnkach obiad dla wszystkich, najczęściej kartofle i kaszę. Nosiła wodę ze studni. Karmiła krowy, woły i drób. Usiłowała prać bieliznę Józiowi i sobie, co jej szło najciężej i udawało się najgorzej. Napróżno karbowa widząc, że prace podobne męczą Anielkę, nie pozwalała jej na to. Rzuciwszy jedno zajęcie, brała się do drugiego z jakąś niepokonaną zaciętością, której nic osłabić nie mogło.

Trafiały się jednak dnie, w których nie była w stanie nietylko robić, ale nawet chodzić. Wtedy kładła się na tapczan i czytała przysłaną jej książkę, albo zamknąwszy oczy—marzyła.

Trudno byłoby poznać w niej ową niegdyś wesołą i szczęśliwą Anielkę. Pożółkła i schudła. Włosy drapane połamanym grzebieniem i źle splatane jeżyły się i motały. Jedyna, niegdyś różowa sukienka, straciła barwę. Pończoszki, które jej ciotka przysłała, były za duże. Buciki darły się. Było to dziecko zawsze piękne, ale bardzo wynędzniałe i obdarte.

Nawet ojciec, gdyby zobaczył ją w tym stanie, zapłakałby nad nią.

Współcześnie z upadkiem sił fizycznych duch jej potężnie się rozwijał. Przybywało jej myśli i uczuć. Widywała jakieś zdarzenia, o których nikt jej nie

bułany „Parys“ i „Lalka“, anglo-arabskiej rasy po ogierze ze stada janowskiego.

P. *Sobolewski* Michał z Białobłot wystawił kilka koni: ogiera siwego, pół krwi arabskiej, nazwiskiem „Hassan“ i klacz pół krwi perskiej zwaną „Iskra“.

Przy nich staje sędziwa, bo siedmnastoletnia „Dziewica“, pół krwi angielskiej, urodzona u właściciela.

Właściciel osady młynarskiej z Węgrowa p. *Spiewak* Stanisław udzielił wystawie swego „Podlasiaka“, po ogierze „Lubieżnym“ ze stada janowskiego.

Hr. *Stadnicka* Marja z Otrokowa wzięła udział w wystawie przysłaniem ogiera karego, arabskiego „Koheylan“ i brata tegoż, skaro-gniadego ogiera „Osman“.

Dalej eksponowali: pp. *Tomicki* Władysław z Kożuszek karego, arabskiego ogiera „Arion“, urodzonego u hr. Branickiego, cena 1,200 rs.; p. *Włodkowski* Antoni jasno-gniadą klacz, anglo-arabskiej rasy, w cenie 750 rs.; p. *Zakrzewski* Feliks z Woli Trembskiej ogiera złoto-kasztanowatego, anglo-arabskiej rasy, nazwiskiem „Lubczyk“ i klacz skaro-gniadą, trzyletnią „Normę“.

Hr. Stanisław *Zamoyski* z Podzamcza, w liczbie innych przez siebie wystawionych koni, o których później, oddał pod sąd ogiera gniadego, pełnej krwi, „San“, drugiego kasztanowatego „Potok“, również pełnej krwi, po tymże samym ojcu (Goerze z Klemensowa) i wałacha kasztanowatego „Mohort“, pół krwi po tymże ogierze.

W końcu wystawili pp. *Zbijewski* Jan z Nakla klacz migdałowo-kasztanowatą, pół krwi angielskiej i $^3/_8$ arabskiej, po „Royal-Oak“ angielskim i „Mettelli“ $^3/_4$ arabskiej, jako też ogiera „Don-Carlos“, angielskiej rasy, po tymże „Royal-Oak“; p. *Zegliński* z Grójca ogiera złoto-gniadego, pół krwi angielskiej, nazwiskiem „Milan“, po „Eklipsie“, ze stada p. Mysyrowicza.

Urywając na tem nasz przegląd koni wierzchowych, lub kwalifikujących się do tej kategorji, przejdziemy do innych działów wystawy.

Stanisław Rewieński.

Jarmark na wełnę.

III.

—J. W.— Wczorajszy dzień był prawdopodobnie kulminacyjnym dla dowozów wełny na jarmark warszawski.

Dowóz to zaprawdę olbrzymi, wyniósł bowiem 6717 p. 10 f.— tyle przeważyć zdołano.

Wagi bankowe przeważyły 3828 p. 33 f., nie licząc w to niewielkiej ilości 42 p. 7 f. powtórnie do wagi przedstawionej wełny; wagi zaś miejskie przeważyły I. 1443 p. 19 f., II. 557 p. 10 f., III. 887 p. 28 f., ogółem więc 2888 p. 17 f.

Dowóz ten przewyższył znacznie ilość dowiezioną w tymże dniu roku zeszłego.

Kontynując naszą tabelkę porównawczą podajemy:

	w r. 1880:	w r. 1879:	zatem w r. b.
d. 14-go:	6717 p. 10 f.	—4438 p. 19 f.	+ 2278 p. 21 f.

Ogółem z chwilą otwarcia jarmarku znajdowało się w składach bankowych wełny:

w r. 1880:	w r. 1879:	zatem w r. b.
24187 p. 11 f.	—21374 p. 17 f.	+2812 p. 34 f.

Z kupców przybyli już na jarmark pp. Nitsche z Opatówka, Hentschel z Wrocławia, Schneideman z Rygi, bracia Freund z Wrocławia, Fuhrländer (pierwszy raz na jarmarku warszawskim) z Niemiec, Haber z Wrocławia, A. Mayerhoff ze Zgierza, A. G. Borst również ze Zgierza, baron Zachert ze Świsłoczy, A. Scheibler i inni.

Tranzakcyj jednak żadnych dotąd nie dokonano.

Wszyscy wyczekują.

Chęć kupna mała — żądania producentów podobno nie są wygórowane.

Z ukończonego onegdaj poznańskiego jarmarku niezbyt korzystne dochodzą wieści.

W ostatnim dniu jarmarcznym, jak to zwykle się dzieje, gdy już wyczekiwać niema na co, ceny spadły o 2 talary i nie przeszły, nawet za najpiękniejszą wełnę 74 tal.

Z ogólnej ilości dowiezionej wełny na ten jarmark, pozostało niesprzedanych około 8,000 centn., t. j. $^1/_6$ całego dowozu,

Oto dowiezione wczoraj partje:

dominium Kroczew	129 p.	14 f.
p. Nawrocki z Nakwasina	42 „	07 „
dominium Woskrzewice	30 „	22 „
„ Rudzienko	37 „	09 „
p. Trzciński z Leśca	91 „	02 „
p. Krasuski z Witulina	75 „	07 „
dominium Przeczaliny	38 „	29 „
„ Ułęż Górny	64 „	18 „
„ Bątków	42 „	39 „
„ Osiek	68 „	30 „
p. Kubicki z Końsko-Woli	69 „	18 „
„ z Ożarowa	81 „	24 „
p. Jakubowski z Chuszlewa	69 „	04 „
dominium Krzesk Królowa	142 „	29 „
„ Stara Wieś	42 „	28 „
pp. Dołaniecki z Łazisk	138 „	18 „
Sienicki z Rożan	69 „	07 „
Dobiecki z *dominium* Oczesały	109 „	11 „
Plebański z Izdebna	40 „	32 „
Szolce z Pass	109 „	31 „
Karczewski z Sielca	106 „	20 „
Budny z Relebisz	29 „	04 „
Makowski z Kiełbowa	63 „	09 „
„ z Częstonina	39 „	13 „
Poznański z Ujazdówka	13 „	38 „
Mystkowski z Jackowa	54 „	01 „
Kozłowski z *dominium* Petrykozy .	138 „	12 „
Ochenkowski ze Strzeszewa	92 „	33 „
Górski z Kozietuł	62 „	33 „
Gąsowski z Miastkowa	147 „	25 „
Kijewski z Błędowa	67 „	— „
Górski z Woli Pękoszewskiej	160 „	— „
Grajnert z Bąkowa	18 „	06 „
dominium Gołymin	37 „	37 „
„ Łopacin	56 „	15 „
p. Kunkel z Drobina	88 „	01 „
„ z Krzeczanowa	20 „	21 „
dominium Drogoszewo	64 „	38 „
„ Boguszyce.	39 „	29 „
„ Mościska	99 „	24 „
dominium Tarnogóra	42 p.	18 f.
„ Strzelec	90 „	26 „
„ Wicepol	35 „	12 „
p. Czarnowski z Dubic.	64 „	06 „
dominium Strzelce	24 „	32 „
„ Wielgolas.	40 „	10 „
„ Oleksianka	47 „	31 „
„ Rozniszew	104 „	29 „
„ Broszków	76 „	11 „
pp. Wierzbicki z Chojnatej Woli . .	133 „	34 „
Włodek z Niestowa	139 „	28 „
Zieliński z Turowicy	90 „	19 „
dominium Gorzno	63 „	06 „
„ Sieroczyn	94 „	18 „
pp. Płuszczyński z *dominium* Iwowe .	39 „	12 „
Smorczewski Adam ze Zdżannego .	129 „	28 „
Szlubowski z Baranicy	146 „	09 „
„ z Radzynia	291 „	25 „
Dal Trozzo Ant. z Michałowa . . .	280 „	— „
Jackowski Marceli z Promny	125 „	— „
ks. Lubomirska Marja z Małej Wsi . .	169 „	— „
Wiland z Gowarczowa	122 „	36 „
Wolański z Łazisk	129 „	28 „

Na dziś dowozy zapowiadają się znowu bardzo świetnie; nadesłanych deklaracyj z różnych rogatek warszawskich jest mnóstwo.

Większe z zapowiedzianych partyj są:

pp. Budny z Zakrzewa	116 p.	— f.
„ z Jastkowa.	147 „	— „
Sosnowski z Michrowa	120 „	21 „
Teofil Smoleński z Fajsławic	110 „	22 „
Mysyrowicz z Żalęcina	198 „	— „
Szwajcer z Rzeczycy	101 „	— „
hr. Poletyłło z Wojsławic	470 „	12 „
Łabęcki z Okęcin	120 „	— „
Strojnowska z Abramowic	197 „	37 „
Celiński z Paprotni	100 „	— „
dominium Mościska	360 „	— „

Wszystkie prawie znaczniejsze fabryki maszyn rolniczych wystawiły na placu jarmarcznym swoje wyroby.

Widzimy tu okazy fabryki Lilpopa i Raua, firm Wasilewskiego i Kaniewskiego, Tomickiego i Grodzkiego i t. d.

Oryginalne testamenty.

Niedawno wszystkie gazety powtarzały wiadomość o rozporządzeniach pośmiertnych pewnego niemca, który za karawanem wiozącym jego ciało kazał prowadzić beczki piwa i w ogóle chciał smutną tę uroczystość otoczyć niezwykłą jej wesołością...

Przy tej okoliczności przypominamy sobie, że ten oryginał nie był jedynym w swoim rodzaju.

Miał on poprzedników na owej drodze i to dość licznych.

Wybieramy z pomiędzy nich kilku.

*

Było to za Karola X-go.

Prokurator miasta Padwy, umierając, na łożu śmiertelnem spisał testament, mocą którego znaczny jego majątek stał się własnością jedynego jego kuzyna.

---

opowiadał, słyszała muzykę, jakieś głosy. Słowem— ukazywał się jej inny świat, zapewne niebo, o którem myślała najczęściej.

Nieraz pragnęła opowiedzieć komu swoje widzenia, ale wstyd jej było. Z drugiej znowu strony zdawało się, że nadmiar niewypowiadanych uczuć rozerwie jej serce. Stan taki stał się szczególniej dokuczliwy od czasu, gdy zaczęła czytać poezyjki zawarte w książce, którą jej Szmul przywiózł.

Jednego dnia opanowała ją tęsknota cięższa niż zwykle. Robić nic nie mogła, ani w domu usiedzieć. Czuła potrzebę powietrza i wybiegła na jeden ze wzgórków otaczających w pewnej odległości folwark. Przebyła tam jakiś czas, patrzyła, słuchała, a potem usiadłszy w kąciku zaczęła pisać.

Była to pierwsza poezja dziecka. Oto co zawierało się w niej:

Żal mi domku mojego,
Co stał nad sadzawką...
Żal ogrodu, altanki
I kasztana z ławką.
Kwiatów, które mnie codzień
Zapachem witały,
Ptaszków co się na obiad
Do mnie zlatywały.
Żal mi ich i dlategom
Smutna.
Czasem płaczę.
Wyszłam dzisiaj na wzgórek,
Może dom zobaczę?...
Może się choć odległym
Nacieszę widokiem..
Niema nic...
Pan Bóg dom nasz
Zasłonił obłokiem.

Innego dnia Józio znowu przypomniał sobie matkę, zaczął płakać i prosić karbowych, ażeby go odwieźli do niej. Napróżno Anielka pocieszała go, pokazywała mu młode króliki. Nic nie pomogło. Dopiero gdy zaczęła czytać głośno wiersze z książki, uspokoił się i usnął.

Wtedy rozżalona pisała:

Józio siostry już nie kocha,
Zamiast cieszyć—to ją smuci.
Zamiast bawić się—to płacze...
Nie płacz Józiu! mama wróci.

Przywiezie ci pudełeczek,
Ażebyś je znowu gubił;
Kupi lalkę z porcelany,
Którąś tak bawić się lubił.

Będziem znowu wszyscy razem,
Tatko już nas nie porzuci.
Będziem mieli dom z ogródkiem...
Nie płacz Józiu! mama wróci.

Cicho. Posłuchajmy lepiej,
Czy gdzie Karuś nie zawyje...
Ach! mój Józiu, ty nic nie wiesz,
Że on biedak już nie żyje...

Siądź. Będziem pisać wierszyki,
Prędzej nam złe dnie przeminą.
Czekaj, niech wprzód łzy obetrę,
Które mi wciąż z oczu płyną.

Gdy mocno osłabiona, nie mogła już wychodzić na dalsze spacery, siadała przed wrotami i całe godziny patrzyła na drogę biegnącą od lasu. Widziała wówczas żółte bocianki wychylające głowy z gniazd jakby dla zwabienia rodziców, którzy polowali na bagnach. Słyszała narzekania karbowej za dziećmi, a niekiedy siedząc tak w milczeniu, bez ruchu, owiewana surowym chłodem, doczekała nocy i wraz z nią błędnych ogni, które pląsały nad bagnem.

Te wrażenia i osobiste uczucia jej odbiły się w następnych strofach:

Wieje wiatr, że aż wzdychają ściany,
I tulą się drżące gwiazdy przy gwiazdach,
Szumi las, płaczą młode bociany,
Że im chłodno jest bez matek—choć w gniazdach.

Łzy ich wiatr zaniósł prędko nad wodę,
Między kępy, tam gdzie trzcina zeschnięta.
Szepnął matkom, że już tęsknią ich młode...
Wnet wróciły.

O szczęśliwe pisklęta!...
Stojąc sobie koło chaty, u proga,
Płacze matka, wzdycha ojciec stroskany:
„Oj! nie wrócą nasze dzieci od Boga,
Jak wróciły do swych piskląt bociany.“

Lecz, nim matka bolejąca zadrzemie,
Zlecą duchy, by odwiedzieć swą stronę,
Bóg je puści z mocnej ręki na ziemię,
Jak człek dobry puszcza ptaki zlęknione.

Tęskni do nas smutna mama tam, w mieście,
I nie słyszy jak my za nią wzdychamy.
Dobre duchy! zabierzcież nas, zabierzcie,
I do mamy zanieście—do mamy!...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

testament ów przecież za warunek konieczny kładł następujące urządzenie pogrzebu testatora:

1. Zebranie na pogrzeb muzykantów z całej okolicy na 50 mil dokoła;

2) Obecność dziesięciu panien ubranych w szaty odświętne, zdobnych w kwiaty i wieńce, które iść miały w orszaku i rozweselać obecnych śpiewaniem najzabawniejszych piosenek; i

3) Odprawienie przed złożeniem ciała do ziemi uroczystej mszy wielkanocnej.

Rzecz prosta, spadkobierca regulamin podobny uważał za dziwny.

Wykonawcy testamentu byli przecież innego zdania.

Sprawa przeszła przed sąd, który orzekł, że bez wypełnienia pomienionych warunków sukcesor nie może otrzymać spadku.

I w rezultacie... pogrzeb się odbył zgodnie z wolą zmarłego.

*

Również około tego czasu zmarły baron niemiecki miał inną znowu fantazję...

W ostatniej swej woli polecił mianowicie, ażeby go pochowano nie tak, jak wszystkich ludzi, lecz stojąco w specjalnej budce, murowanej, naprzeciwko wrót jego zamku.

Wola jego została spełnioną.

Dumny baron dla tego chciał być tak pochowanym, ażeby żaden plebejusz nie mógł powiedzieć, że jego noga stąpiła na miejsce, gdzie leży—pan...

*

W Anglji pewien stary marynarz polecił w testamencie, ażeby go pogrzebano — na okręcie...

Spadkobiercy długo myśleli, jak wykonać ten warunek...

Aż wreszcie przyszło im do głowy wznieść mauzoleum w formie okrętu...

Tak też zrobili.

Przez długi czas w okolicy Wandsworth pokazywano im grób, mający zupełnie formę — kadłuba okrętowego.

*

Pies legatarjuszem.

Pewna znakomita dama angielska, widocznie rozczarowana przez ludzi, napisała w testamencie, co następuje:

„Przekonawszy się, że mój pies był mi zawsze najwierniejszym przyjacielem, mianuję go całkowitym legatarjuszem mego majątku i wykonawcą mej ostatniej woli. Miałam wiele powodów do skarg na ludzi; fizycznie są oni tak samo szkaradni, jak i moralnie. Moi kochankowie zdradzili mnie; mniemani przyjaciele byli fałszywi i wiarołomni. Ze wszystkich istot otaczających mnie był szlachetnym jedyny — Fidel. Pozostawiam mu cały mój majątek i żądam, ażeby był oddany osobom, do których poczuje sympatję mój pies i wobec których wyrażać będzie radość za pomocą wesołego machania ogonem.“

Autentyczne!

*

Wreszcie pewien bankier, anglik, który przez całe życie odznaczał się samodzielnością, przeznaczył w testamencie trzy tysiące funtów szterlingów na postawienie sobie wspaniałego pomnika.

Na płycie murowanej miał być wyryty napis:

„X. X. — samemu sobie!“

To najlepsze... *Il.*

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= B. naczelnik kraju jenerał-lejtnant hr. Kotzebue opuszcza w dniu dzisiejszym swoje stanowisko i wyjeżdża za granicę, ażeby po sześćdziesięcioletniej pracy spoczynkiem pokrzepić zwątlone siły. Podczas kilkoletniego zarządu krajem, hr. Kotzebue, wsparty półwiekowem doświadczeniem i dobrą wolą z wysokiemi przymiotami taktu połączoną, starał się w możliwych granicach ułatwiać w kraju rozwój ekonomiczny i dawać poparcie siłom produkcyjnym. Głównie w Warszawie, szczęśliwy wybór prezydenta miasta (jenerała Starynkiewicza), a przytem osobista inicjatywa hrabiego dozwoliły wyjednać Najwyższe pozwolenie na kanalizację miasta, ostateczne załatwienie sprawy tramwajów, i położenie podstaw do spodziewanego w niedalekiej przyszłości samorządu miejskiego. Zasługi hrabiego dla społeczeństwa łożone uczciło ono jubileuszowym obchodem sześćdziesięcioletniej Jego służby.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym czytamy co następuje: „Z powodu dokonywanego obecnie sprawdzenia i rewizji handlowych i przemysłowych zakładów w Warszawie, zgodnie z odezwą warszawskiej deputacji handlowej, polecam komisarzom cyrkułowym, aby sporządzili listy osób zajmujących się robotami budowlanemi w mieście w r. b., t. j. murarzy, cieśli, stolarzy, ślusarzy i t. p. z wskazaniem miejsca ich zamieszkania, miejsca prowadzonych robót i liczby robotników u nich pracujących. Listy te mają być dostawione deputacji handlowej nie później jak 17 b. m.“

= Władza policyjna nakazała rewizję znaków sklepowych, wiszących nad chodnikami.

= Polecono służbie policyjnej, aby baczny dawała nadzór nad przyzwoitem zachowaniem się właścicieli sklepów i subjektów za Żelazną Bramą, którzy wylegając na chodnik nawołują i gwałtem niemal wciągają publiczność do handlu.

= W rozkazie dzisiejszym p. prezydenta miasta znajdujemy zawiadomienie o sprzedaży starych mebli i niektórych innych przedmiotów gospodarskich, stanowiących część inwentarza pałacu Brühlowskiego, drogą publicznej licytacji, za pośrednictwem delegowanego urzędnika magistratu; do licytacji tej wyznaczony został komisarz targowy Zaremba, a osobna komisja złożona z urzędników kancelarji jenerał-gubernatora Warszawy, obecną będzie licytacji, która odbędzie się d. 30 czerwca.

= Donosiliśmy już o zamierzonem wprowadzeniu w Warszawie podatku od koni. Dodamy obecnie, że obciążone podatkiem konie mają się dzielić na dwie kategorje. Do pierwszej należeć będą konie przemysłowców, zajmujących się wynajmem ich razem z powozami lub bez powozów; do drugiej konie osób, utrzymujących je dla własnej potrzeby. Stosownie do tego regulowaną zostanie wysokość podatku.

= Ukończone zostało przebrukowywanie ulicy Bagno. Natomiast rozpoczęto roboty około naprawy bruków na ulicy Rymarskiej pomiędzy Lesznem i skwerem. Roboty te prowadzi przedsiębiorca Głodkowski.

= Na wystawę tkacką w pałacu Brühlowskim przybyły próby runa wełnianego, o które zarząd muzeum czynił odpowiednie starania. Nadesłało je 30 wystawców. Próby wełny są obecnie umieszczone w salach wystawy, zajętej przez „Zawiercie“ i mieszczącej wyroby pończosznicze. Dodać należy, iż wystawa jest obecnie nader licznie zwiedzaną przez wiejskich gości. A słusznie, bo warto ją zobaczyć...

= W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Synodu ewangelicko-reformowanego. Po stosownem nabożeństwie odczytane zostało sprawozdanie, wreszcie zaś odbyły się wybory. Wybrani zostali: na członka świeckiego do konsystorza p. Emil Marx, adw. przysięgły, na członka duchownego ks. Adolf Szefer, pastor zboru sieleckiego, na sekretarza p. Wilhelm Gąsiorowski i na prezesa synodu p. Maurycy Woyde, właściciel dóbr Kuflewa.

= *K. P.* dowiaduje się, że znana filantropka, p. Tekla Rapacka, ofiarowała jeszcze kilkadziesiąt tysięcy rubli na rozszerzenie kościoła parafialnego św. Barbary na Koszykach.

= Departament handlu i przemysłu otrzymał od kupca i fabrykanta warszawskiego pana Bernsteina prośbę o przywilej 10-letni na nowy sposób wydobywania tłustości; towarzystwo przemysłowe „Lilpop, Loewenstein i Rau“ również podało prośbę o przywilej na nowego pomysłu dyfuzory.

= W dniu wczorajszym zawartą została spółka udziałowa fabryki słodu w jednem z miast gubernialnych z kapitałem 130,000 rs.; na przedstawiciela tej spółki wybrany został pan K., właściciel jednego z browarów w Warszawie.

= W dniu 19 b. m. w sali „Harmonji“ odbędzie się zebranie ogólne stowarzyszenia subjektów handlowych.

= Zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich zawiadamia, iż każdemu uczestnikowi kasy przysługuje prawo posiadania trzech wkładów, czyli udziałów 50-rublowych; za złożone w ciągu miesiąca czerwca udziały dodatkowe (oprócz zwykłych pojedyńczych wkładów) przyznaną będzie dywidenda w stosunku półrocza.

= Ze sprawozdania Towarzystwa farmaceutów za rok zeszły dowiadujemy się, iż liczyło ono 42 członków rzeczywistych i 88 honorowych. Dochody Towarzystwa wynosiły w tym roku 1048 rs. 46½ kop., rozchód 991 rs. 98 kop. Kasa wsparć dla ubogich farmaceutów i ich rodzin liczyła dochodu 2,905 rs. 33 kop. Towarzystwo istnieje ośm lat.

= **Z literatury.**

* Ant. E. Odyńca piękny poemat dramatyczny: „Felicyta“ czyli: „Męczennicy kartagińscy“ wyszedł w nowem wydaniu, drukiem Czerwińskiego.

Cieszymy się z ponownej publikacji tego krzepiącego uczucie religijne utworu, które doczekało się tem samem trzeciego już wydania, co u nas bywa rzeczą, im rzadszą, tem pochlebniejszą...

* Rzadko któremu pismu udaje podnieść się tak szybko i szczęśliwie jak *Gazecie Rolniczej*.

Od roku jest ona do niepoznania, nietylko uczy specjalistów, ale zająć potrafi wszystkich.

Dla usprawiedliwienia słów powyższych przytoczymy treść ostatniego 24 numeru.

Na czele znajdujemy w nim artykuł wstępny p. Jeleńskiego „Gdzie nasze ja“, wyjaśniający ważności znaczenie żywiołu ziemiańskiego w ogólnym ustroju społecznym.

Następuje zajmująca rozprawa dra Au „Teorja a praktyka w gospodarstwie wiejskiem“, po niej „O kaniance“ dra S Kudelki, „Negretty czy rambouilletty“ pióra redaktora „Budowa stodół“ przez inżeniera M. Zajączkowskiego, „Z dziedziny hygjeny wiejskiej“, rozdział z szeregu prac znanego popularyzatora dra B. Lutostańskiego z Krakowa.

Odcinek wypełnia malowniczy opis amerykańskich wyścigów, skreślony nader zajmująco przez naszego współpracownika Sygurda Wiśniowskiego, przebywającego stale na drugiej półkuli.

Zwracamy na *Gazetę Rolniczą* uwagę ziemian licznie w tej chwili w murach naszego miasta przebywających, jako na organ ich sprawie poświęcony a zasługujący istotnie na poparcie.

* W Niemczech wychodzić zaczęło zeszytami nader cenne wydawnictwo p. t.: „Wiek XIX-ty; obraz najważniejszych zjawisk na polu historji, sztuki, umiejętności, wynalazków i przemysłu naszego stulecia.“

Autorem tego dzieła, które stanie się historyczną encyklopedją całej cywilizacji bieżącego stulecia, jest wysoko w Niemczech ceniony polihistor i estetyk Otto Leixner, a wydawcą Engelhorn w Sztuttgarcie.

W tym ogólnym przeglądzie prasy naszego wieku pomieści się historja polityczna i społeczna narodów cywilizacyjnych, portrety najwybitniejszych ludzi, dzieje rozwoju poezji, literatury, nauk i umiejętności, zdobycze techniki współczesnej, historja dziennikarstwa i t. p., a wszystko to wyłożone w związku wytycznych idei i duchowych prądów stulecia.

Illustracje wykonane z rzadką starannością i przepychem.

Jeden z literatów tutejszych zajął się przyswojeniem literaturze krajowej tego wybornego dzieła i szuka tylko nakładcy.

Nie wątpimy, że w gronie naszych wydawców i księgarzy takowy się znajdzie, gdyż obok przysługi, jaką czytającej publiczności wyrządzi, na wydawnictwie: „XIX-go wieku“ z pewnością strat nie dozna...

= **Z teatru i muzyki.**

* Nowemu prezesowi teatrów warszawskich, łowczemu N. Dworu p. Wsiewołodowi Wsiewołożskiemu, przedstawili się dziś urzędnicy administracji teatrów, dalej członkowie opery (na scenie teatru wielkiego), artyści dramatu (w sali rozmaitości), wreszcie ciało baletowe.

* Próby z „Fausta“ dobiegają końca.

Częścią muzyczną w wystawie goethowskiego arcydzieła kieruje p. Müncheimer.

Dekoracje nowe.

* Tyle niegdyś lubiona „Faworyta“ Donizettego ma być wkrótce wznowioną.

* Artyści opery studjują bezustannie „Kopciuszka“ i „Gwarków“, nową operę p. Michała Hertza.

* Zapowiedziane na dziś przedstawienie szkoły dramatycznej, z powodu słabości jednej z uczennic, odłożone zostało.

* Słyszeliśmy, iż Marcelinie Kochańskiej proponowano kontrakt z przyszłoroczną operą petersburską.

Artystka zażądała podobno 100,000 franków za sezon — układy w toku.

* Barwny program koncertu złożył na sobotę pan Laube.

Oprócz wstępu do „Lohengrina“ usłyszeliśmy suitę Raffa i czwartą symfonję (D moll) Schumanna, której śliczne scherzo i finał, wykonane z nadzwyczajną werwą i lekkością, najwięcej zadowoliły słuchaczów.

Dwie piosnki, odegrane w ostatniej części koncertu, słynny marsz Rakoczy'ego w układzie orkiestrowym Liszta, i walc Straussa były lżejszą strawą przygotowaną dla tej publiczności, której gusta muzyczne niekoniecznie szukają symfonji i utworów poważnych.

Na koncert z tak urozmaiconym programem słuchacze zebrali się bardzo licznie.

I wczoraj też Dolina przepełnioną była słuchaczami.

= Kąpiele.

Wypuszczone już zostały z wolnej ręki łazienki letnie.

a) Na prawym brzegu Wisły od strony Pragi:

Miejsce nr 1, naprzeciw ulicy Szerokiej i byłych koszar wojskowych — dzierżawca Feliks Galkowski.

Miejsce nr 2, naprzeciw domu Sienkiewicza nr 414 i szkoły podoficerskiej — Jan Bogucki.

Nr 3, naprzeciw domu nr 417a — Jan Bogucki.

Nr 4, naprzeciw domów nr 418a i 418b — Abram Szapiro.

b) Od strony Warszawy, t. j. na lewym brzegu:

Nr 1 na Rybakach, przy schodkach od stacji inspektora żeglugi — dzierżawca Abram Szapiro.

Nr 2 na Rybakach, naprzeciw domu nr 2,576 — Stanisław Kaczyński.

Nr 3 na Solcu, obok bydłobójni — Lejzor Wachsenbaum.

Nr 4 na Solcu, obok młyna parowego Golińskiej — Juljan Suchiński.

Nr 5 na Rybakach, naprzeciw domu nr 2546 — Aniela Nowakowska.

Jak wiadomo, delegowaną jest komisja do rewizji stanu łazienek i ich bezpieczeństwa.

= Drożyzna coraz większa!

Od dwóch dni mięso wołowe zdrożało znowuż.

Cena za funt dochodzi do 1 zł. 6 groszy.

Chleb również zdrożał o 2 grosze na bochenku 3-funtowym.

Na pociechę, ale słabą, powiedzieć tylko można, że... cukier staniał o grosz na funcie i sprzedaje się po złotemu groszy cztery...

Słaba co prawda pociecha!

= Akacje.

Akacje w tym czasie zaczęły kwitnąć, roznosząc przyjemny zapach w powietrzu.

Kwiat w r. b. tak się obficie okazał, że drzewa niektóre nim pokryte wydają się zdaleka, jak gdyby śniegiem popruszone.

Akacja jest jednem z najpiękniejszych drzew, szybko rośnie i dla tego też pospolicie używana przy obsadzaniu domów mieszkalnych, ogrodów i skwerów.

Zasługuje także, aby i w lasach mogła być zasiewaną, udaje się bowiem nawet na najlżejszych ziemiach, a dla prędkiego wzrostu, prędko też przynosić może użytki.

= Z kroniki myśliwskiej.

Z Ojcowa otrzymano następujące doniesienie:

W okolicy Ojcowa, w Glanowie, pan N. postrzelił w tych dniach jednego z największych ptaków drapieżnych.

Po strzale spuścił się powoli na ziemię piękny sęp (*vultur fulvus*), metr wysoki, o trzechmetrowem rozpięciu skrzydeł!

Ranny był tylko lekko w skrzydło i głowę...

Dwóch ludzi zaledwie zdołało utrzymać potwornego ptaka, który nawet jednego z nich mocno pokaleczył szponami.

Sęp jest w kuracji, rany jego zaopatrzone, głowa goi się dobrze, skrzydło jeszcze zwieszone.

Drapieżny ten ptak pożera łakomie po parę funtów mięsa codziennie!

= Podróżnicy.

Trzech gimnazistów w Kaliszu, naczytawszy się widocznie romantycznych podróży, postanowiło udać się do Ameryki.

W tym celu, zrobiwszy odpowiednie przygotowania, wyruszyli.

Na szczęście... na czwartej wiorście od miasta przytrzymano domorosłych Robinsonów...

= Pożar.

W dniu 10-tym b. m. w Stopnicy, w kieleckiem, wybuchnął groźny pożar.

Pomimo ratunku, spłonęło 30 domów mieszkalnych i kilkanaście gospodarskich zabudowań.

Straty bardzo znaczne.

= 75,000 rs.

Fortuna tym razem sprzyja statecznie Lublinowi.

Kilka dni temu padła na miasto to wygrana obecnej loterji klasycznej 20,000 rs.

W dniu dzisiejszym znów główna wygrana 75,000 rs. dostała się również Lublinowi.

Padła ona na nr 8086, na los wzięty z kantoru Lichtenfelda w tem mieście.

= Nieszczęsny wypadek.

W dniu dzisiejszym rano, z okna mieszkania na trzeciem piętrze, w domu nr 13, przy ulicy Chmielnej, wypadła na bruk podwórza przeszło 70-letnia staruszka, pani Sł.

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Pani Sł. zakładała właśnie firanki i wypadła zapewne skutkiem nieostrożnego poruszenia się...

= Wypadki.

* W hotelu Maringe'a przybyły przed kilkoma dniami kupiec, Jakób R., zmarł nagle.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* Dwaj chłopcy, Stanisław M., 13-letni, i Florjan W., 14-letni, obydwaj pracujący w fabryce pp. Lilpop i Rau, kąpiąc się wczoraj w Wiśle naprzeciw koszar kirasjerskich, dostawszy się na głębię, utonęli...

Wszelka pomoc okazała się — niestety — bezskuteczną!

* Służąca, Magdalena J., w kłótni z Konstantym Sz., zadała mu nożem ciężką i głęboka ranę w twarz.

Rannego odwieziono do szpitala, gdzie opatrujący lekarz uznał stan jego, jako groźny.

Sprawczynię aresztowano.

* Dwuletni chłopiec Jakób Josek G., pozostawiony przez niańkę bez dozoru w mieszkaniu pod nr 4 przy ulicy Krochmalnej wypadł z okna z wysokości 2 piętra na ziemię.

Upadek był tak szczęśliwy że dziecko oprócz przestrachu i lekkiego potłuczenia żadnego szwanku nie poniosło.

* Pod nr 36 przy ulicy Ogrodowej służąca Joanna B. pokłóciwszy się ze swoją panią wyskoczyła przez okno z 1 piętra i mocno się potłukła.

* Na Wołyńskiej w jednem z mieszkań, w nieobecności lokatora, od ognia na kominie zapaliły się wióry.

Ogień który poczynał już przybierać większe rozmiary, ugaszono bez pomocy straży.

* Brama F., 12 lat licząca, spadła ze schodów z wysokości przeszło 3 łokci i potłukła się mocno w głowę.

Stało się to w domu nr 26 przy ulicy Nowolipie.

* Koń przelękniony i rozbiegany uderzył dwukrotnie kopytem w lewy bok woźnicę Walentego F.

* Henryk B. został pokąsany przez psa który z niewiadomej przyczyny zerwał się z łańcucha i rzucił się na niego.

Psa uprzątnięto.

* Na Ogrodowej pod nr. 55 inny pies podrażniony ukąsił Teodora R. w rękę prawą zadając mu zębami trzy bolesne rany.

* Wczoraj, około godziny szóstej po południu przy ulicy Podwal, w domu pod nr 24, na pierwszem piętrze zapalił się w mieszkaniu wojskowych proch.

Płomienie natychmiast ugaszono.

* Około godziny siódmej za rogatką Mokotowską wybuchł pożar.

Oddział trzeci straży wyruszył do ognia, lecz został zwrócony z drogi z powodu, że pożar był zadaleko za miastem.

= W dniu dzisiejszym, w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy 134 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 8,086 wygrał rs. 75,000 u kolektora Lichtenfelda w Lublinie, nr 16,513 rs. 4,000 u kol. Grüdigera w Warszawie, nr 4,659 rs. 2,000 u kol. Sury Maliniakowej w Warszawie, nr 8,503 rs. 2,000 u kol. Hersza Jawetza w Warszawie, nr 8,872 rs. 2,000 u kol. Rubinrotha w Warszawie, nr 17,723 rs. 2,000 u kol. Landaua w Warszawie, nr 11,976 rs. 1,000 u kol. Rozenthala w Lublinie, nr 19,263 rs. 1,000 u kol. Gotheinera w Sieradzu, nr 22,134 rs. 1,000 u kol. Rawskiego w Warszawie, nr 22,808 rs. 1,000 u kol. Gintzberga w Przysuchy; nra: 2,131, 2,837, 4,401, 11,380, 12,384, 12,818, 13,037, 14,160, 20,389, 20,790, 22,493 i 22,821 — po rs. 400.

= Człowiek-żółw.

Paryż oczekuje przybycia bardzo ciekawego fenomenu natury ludzkiej, człowieka-żółwia, naturalnie w towarzystwie jakiegoś Barnuma, który tę osobliwość obwozi po świecie.

Nic jeszcze podobnego nie widziano w szeregu niezliczonych monstrualności rodu ludzkiego!

Fenomen ten znajdował się od dość dawnego czasu w szpitalu ubogich w Michigan (w Stanach Zjednoczonych Ameryki) i tam go odszukał dzisiejszy jego opiekun i eksploatator.

Człowiek-żółw ma lat trzydzieści dwa, postać jego krótka gruba, płaska; kiedy kto mówi do niego, on zdaje się rozumieć, ale odpowiada jedynie na migi...

Nogi i ręce ma bardzo krótkie, ręce mają dłoń w górę obróconą i zamiast palców pewien rodzaj skrzeli, skóra na całem ciele jest żółta i pofałdowana jak u żółwia.

Głowa, która zdaje się być tylko dalszym ciągiem szyi, zakończona jest śpiczasto, jak u wężów, twarz nadzwyczaj płaska a oczy w nieustannym ruchu; na twarzy żadnego śladu zarostu, nos niezmiernie spłaszczony, a usta szerokie zajmują trzy czwarte części twarzy; zęby duże i język prawie ciągle wysunięty na zewnątrz...

Człowiek-żółw zowie się Samuel Keese, ma braci i siostry, którzy są zamożni, ale oddali go do szpitala ubogich z powodu jego potwornej powierzchowności.

W czasie lata lubi on kąpać się i bardzo długo może pozostawać bez oddychania pod wodą...

Jego dzisiejszy *impresario* zamierza obwozić go po wszystkich znaczniejszych miastach Europy.

= Żywa baterja elektro-magnetyczna.

Od dawna wiadomo, że znajdują się osoby tak silnie elektryczne, iż za dotknięciem sprawiają pewien rodzaj wstrząśnienia, podobnie jak ryba zwana drętwik i kilka innych gatunków...

W tej chwili znajduje się w Kanadzie młoda panienka, u której fenomena te objawiają się w nadzwyczaj wysokim stopniu.

Osoba, która dotyka się jej ręki, lub razem z nią włoży rękę w wiadro wody, otrzymuje silne uderzenia elektryczne, a kilkanaście osób trzymając się za ręce i dotknąwszy się jej, doznają takiego wstrząśnienia, jak przy wystrzale butelki lejdejskiej...

Prócz tego młoda ta osoba posiada własności elektromagnesu!

Niech zbliży rękę do noża, ostrze jego samo się do niej kieruje, a igły rozsypane po stole czepiają się do jej palców...

Gdy wchodzi do salonu, wszystkie obecne tam osoby doznają pewnego nerwowego wrażenia, niektóre z nich czują chęć do snu, inne przejmuje jakieś uczucie nerwowego rozdrażnienia...

Dziecię śpiące budzi się za jej zbliżeniem, ale jak tylko dotknie go ręką zasypia na nowo.

Nawet zwierzęta ulegają jej wpływowi; ulubiony jej pies, jak tylko spojrzy na niego, kładzie się i pozostałby cały dzień nieruchomym, gdyby go nie zawołała..

Komisja lekarska zajmuje się zbadaniem natury tych dziwnych fizjologicznych objawów.

= Ojcowskie rady.

— Słuchaj, moje dziecię—mówił poczciwiec do swego spadkobiercy—dzięki mnie, masz z czego żyć nic nie robiąc... ale dlaczego tracić czas bezużytecznie, dlaczego nie zajmiesz się czemkolwiek?

— Ależ, mój ojcze...

— Oh! nie będziesz miał kłopotu w wyborze. Zauważyłem, naprzykład, iż często nuciłeś zasłyszane arje. Masz gust w muzyce. A więc, dlaczego nie ułożyłbyś opery, jeden lub dwa akty tylko? Czyż to nie byłoby lepiej, jak myśleć bezustannie o barwie krawatów...

= Podstęp.

— Janie, ukradłeś mi znowu z pugilaresu cztery ruble — rzekł pan do swego służącego.

— Ależ nie panie.

— Jak śmiesz się zapierać! była trzyrublówka i rublówka...

— Nie! nie — zawołał służący — nie było trzyrublówki, tylko pojedyńcze ruble...

= Postanowienie.

— Napijmy się wódki—proponowano panu X

— Dziękuję.

— A to dlaczego?

— Naprzód wpisałem się do towarzystwa wstrzemięźliwości, powtóre dziś poszczę, a potrzecie, że i tak już mam zaprószoną głowę...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Marja W. rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych; Zygmunt Rakowski uczeń cukierniczy kop. 45 dla sandomierzan; bezimiennie rs. 5 dla urzędnika spadłego z etatu Nowolipie nr 34.

— Fabryka kopert i drukarnia H. J. Rundo w Warszawie przysłała 25 kompletów papieru listowego z kopertami, przeznaczając takowe na loterję fantową odbyć się mającą na cel dobroczynny.

— Dziś, o godzinie 6-tej po południu, w ochronie przy ulicy Twardej, jutro zaś przy ulicy Pańskiej nr 46, w domu rzemieślników, w ochronie III-ej noszącej nazwę Popławskiego; wreszcie w czwartek przy ulicy Mokotowskiej.

Nekrologja.

† W dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa za duszę Joanny i Juljana, a to z legatu przez niegdy Joannę z Błeszyńskich **Czaban**, uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —13996—

† Jutro, we środę, odprawioną będzie w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, wotywa za dusze ś. p. Zygmunta i Marcjanny małżonków **Stelmowskich.** —13910—

† Ś. p. Józef **Ossowski,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem dnia 13 czerwca r. b. Pozostała familja zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 17 czerwca, we czwartek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, z kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —14038—

† Ś. Jan **Bielicki,** syn Feliksa, urzędnika dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Walerji z Radzymińskich, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 20, przeniósł się do wieczności w dniu 13 czerwca r. b. W ciężkim żalu pogrążeni rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo

w dniu 16 b. m., we środę o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające w kościele świętokrzyskim, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —14062—

† Ś. p. Tadeusz **Nowicki,** kamerjunkier Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, sekretarz wielkiego ochmistrza dworu, w przejezdzie za granicę zmarł w dniu 13 czerwca r. b., przeżywszy lat 28. Wyprowadzenie zwłok na stację drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej nastąpi z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, zaraz po żałobnem nabożeństwie, w dniu 16 b. m., we środę, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mającem, na które w nieutulonym żalu pozostali rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego. —14074

† Ś. p. Anastazja z Zielińskich **Węglarzy,** opatrzona św. Sakramentami, w dniu 13 b. m. zakończyła życie. Pogrążona w smutku córka wraz z zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus, w dniu 16 b. m., o godzinie **6-tej** po południu, we środę, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —14075—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go czerwca.— *Journal officiel* pomieszcza nominację jenerała Clinchant na gubernatora paryskiego.

× **Paryż** 13-go czerwca. — Według sprawozdania Demolesa, przedstawionego wydziałowi senatu dla petycyj przeciw dekretom marcowym, liczba petycyj wynosi ogółem 4539 z 135,058 podpisami. 93,820 podpisów położonych jest przez mężczyzn. 39,683 przez kobiety, 1555 zaznaczonych krzyżykami. Liczba departamentów. z których pochodzą petycje, wynosi 51. Z 93,820 podpisów jest 49,968 legalizowanych, 41,487 stwierdzonych przez świadków, którzy swoje podpisy zlegalizowali, a 30,148 podpisów jest nie legalizowanych.

× **Paryż** 13-go czerwca — *Voltaire* donosi, iż prefekci otrzymali najenergiczniejsze instrukcje w sprawie wykonania ustaw z dnia 29 marca.

× **Paryż** 13-go czerwca.—Wczoraj odbył się w Irun na granicy hiszpańskiej pojedynek pomiędzy p. Lanouve, bonapartystycznym deputowanym z Riberac, a Achilesem Simonem, burmistrzem tej miejscowości; Lanouve raniony w piersi.

× **Paryż** 13-go czerwca.—Niejaki Piotr Leroy, który usiłował otruć jedenaście osób i w tych dniach miał stawać przed sądem przysięgłych w Nancy, odebrał sobie życie w więzieniu.

× **Paryż** 13-go czerwca. — Staraniem grupy paryskich artystek założony tu został „*Orphelinat des arts*“. Sieroty, zarówno prawe jak i nieprawe, po literatach, malarzach, rzeźbiarzach, aktorach itp. znajdą pomieszczenie w urządzonym na ten cel domu. Pomiędzy założycielkami są: Krauss, Sara Bernhard, Croizette, Reichemberg, Bouffar i inne.

× **Agen** 13-go czerwca.—Zmarł tu Lamy, naczelny redaktor gazety *Journal de Lot-et-Garonne.*

× **Bruksella** 13-go czerwca.—W kopalni węgla Grand-Bouillon nastąpił wybuch, wskutek którego ośmiu górników postradało życie, a czterech poniosło uszkodzenia na ciele.

× **Londyn** 13-go czerwca.—Jeneralny urząd rachunkowy marynarki angielskiej otrzymał od admiralicji polecenie zamknięcia książek okrętu „Atalanty“ i wykreślenia jego imienia z listy marynarki angielskiej; sprawdziło się ostatecznie, iż „Atalanta“ w drodze zatonęła.

× **Londyn** 13-go czerwca. — Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej na wniosek sir Johna Benneth postanowiono królowi greckiemu udzielić honorowe obywatelstwo City. Dyplom wręczony zostanie w tych dniach w kosztownej złotej szkatułce. Honorowe obywatelstwo City londyńskiej posiada obecnie około 140 osób, pomiędzy tymi 16 głów ukoronowanych, 12 premierów, 80 jenerałów i admirałów i 30 uczonych, filantropów itp.

× **Liverpool** 13-go czerwca.— W ubiegłym miesiącu udało się z tutejszego portu do zamorskich miejscowości 29,392 osób, czyli o 12,934 więcej, niż w tym samym czasie roku poprzedniego.

× **Zurych** 13-go czerwca.—Tutejsza politechnika obchodzić będzie w dniach 21 lipca i 1 sierpnia 25-letnią rocznicę swego istnienia.

× **Wrocław** 13-go czerwca.— Przed sądem przysięgłych w Bytomiu rozpoczęła się w tych dniach sprawa przeciw robotnikom, którzy brali udział w nieporządkach dnia 14 lutego w kopalni w Radzionkach; na ławie oskarżonych zasiada 56 osób.

× **Wiedeń** 13-go czerwca. — Za kilka tygodni nuncjusz Jacobini opuści zupełnie Wiedeń.

× **Wiedeń** 13-go czerwca. — W dniu wczorajszym, po dwunastodniowej podróży po Czechach i Morawji, powrócił tu cesarz Franciszek Józef.

× **Poznań** 13-go czerwca. — Berlińskie przedsiębiorstwo „Reiner i Masch“ podjęło się budowy i eksploatacji konnej kolei żelaznej; w tych dniach rozpoczęte zostaną roboty.

Przegląd polityczny.

Z Berlina i Aten nadchodzą wiadomości świadczące, że dyplomacja europejska zamierza z pewną energją traktować sprawę perską na konferencjach berlińskich. Utrzymują w sferach przychylnych aspiracjom Grecji, że kwestja stanowczego oznaczenia północnej jej granicy zostanie jeszcze w Berlinie ustaloną; w takim razie projektowana niegdyś przez Salisburego komisja międzynarodowa okazałaby się niepotrzebną. Dalej mówią o ewentualnem udzieleniu rządowi ateńskiemu mandatu okupacyjnego na wypadek, gdyby Porta ciągle jeszcze swoją bierność zachowywać chciała. Bo mandat, jakkolwiek istniejący dopiero w niejasno określonym projekcie, przypadł wcale do gustu heleńczykom, bo oto telegram z Aten oświadcza, iż rząd tamtejszy uwiadomił mocarstwa traktatowe, iż w razie potrzeby gotów będzie w przeciągu ośmiu dni zająć ewentualnie odstąpione mu terytorjum.

Ta sama depesza dodaje, że minister wojny wydał już rozkaz zmobilizowania 30,000 ludzi. Byłoby to trochę za przedwcześnie; nie należy bowiem łowić ryb przed niewodem. Nie jest dotychczas kwestją rozwiązaną czy na mocy artukułu 24-go traktatu berlińskiego, dozwalającego pośrednictwa mocarstw w celu ułatwienia zgody między Grecją a Portą, wydanie tego rodzaju mandatu jest możliwem. Zależeć to będzie od sposobu pojmowania kompetencji rady dyplomatycznej w Berlinie, a wreszcie od stosunków miejscowych w Epirze. Mocarstwa muszą uwzględniać niebezpieczeństwa, jakie ze zbyt radykalnego rozwiązania sprawy wyniknąć mogą. Nie chodzi o samo zadośćuczynienie pretensjom greckim, ale o utrzymanie możliwej równowagi i pokojowych stosunków na półwyspie bałkańskim.

Pod popiołem dużo jeszcze iskier żarzy się, a jedno niezręczne dmuchnięcie może wszcząć nowy pożar za Bałkanami.

Opozycyjne dzienniki angielskie nie wiele mają nadziei w dodatni i praktyczny rezultat konferencyj berlińskich. Szczególniej *Standard*, trzymający się jeszcze chorągwi Beaconsfielda, bardzo niedowierzająco wyraża się o tym środku dyplomatycznym, który nazywa „starą komedją“. Według jego zdania, konferencje tego rodzaju albo doprowadzają do zaburzenia pokoju i do wojny, albo kończą się na gołosłownych rezultatach. Usiłowania w celu częściowego rozwiązania kwestji wschodniej zawsze źle się kończyły; — niema więc powodu przypuszczać, że tym razem skończą się lepiej. Nie można zaprzeczyć pewnej słuszności twierdzeniom angielskiego dziennika, ale trudno też podzielać całkowicie jego pesymistyczne uprzedzenia; lepiej czekać faktów, które niebawem najlepiej sytuację nam rozświecą. Do Berlina przybyło już kilku reprezentantów mocarstw traktatowych, mających uzupełnić radę deputowanych, która jutro rozpoczyna swoje rozprawy.

Grecja wysłała, jako swojego przedstawiciela z głosem doradczym, Brailasa. W jego towarzystwie znajdują się: kapitan jeneralnego sztabu Piotr Likudis, wice-konsul w Janinie, Mikołaj Funtalis i Dymitr Metaxa. Szczególniej Funtalis doświadczeniem swojem i kilkoletnią praktyką zdobył sobie wyborną znajomość miejscowych stosunków, która mu pozwoli nie jedną zawiłą kwestję specjalną rozwiązać na konferencjach berlińskich.

W sobotę wreszcie drogomani poselstw zagranicznych w Konstantynopolu wręczyli Porcie identyczne noty, zestylizowane w sposób nader uprzejmy. Odpowiedź Porty będzie łatwą do przewidzenia. Ponowi ona zapewnienia jak najlepszych chęci, powoła się może na ostatni hat sułtański, polecający nowym ministrom przeprowadzenie reform, zrobi nadzieję przyśpieszenia sprawy, powtórzy zapewne ustęp o innych zobowiązaniach traktatowych z noty przesłanej Gladstonowi i na tem koniec. Papier cierpliwy, Allach wysoko, Europa daleko,— dlaczegoż nie korzystać z tego wszystkiego?

Wspominaliśmy już o ewentualnej podróży ks. Milana do Wiednia: korespondent z Białogrodu do *Pressy* pisze, jakoby ta wizyta miała na celu zbliżenie się Serbji do Austrji, tej samej Serbji, która przed niedawnem jeszcze łudząc się innemi nadziejami i kombinacjami w Austrji widziała swą największą nieprzyjaciółkę. W ogóle powoli jakoś, wszystkie państewka półwyspu bałkańskiego zaczynają dążyć ku Wiednicowi; tak samo Czarnogóra, jak i Rumunja, a teraz już i Serbja. Jedynie Bulgarja trzyma się jeszcze na uboczu.

Emisarjusz Rządu rumuńskiego Dymitr Bratianu powrócił ze swojej pielgrzymki po dworach europejskich do Bukaresztu, ale w nienajlepszem usposobieniu. Zapewne misja pozyskania gabinetów dla projektu zamiany księztwa rumuńskiego na królestwo nie powiodła się pomyślnie. Bratiano udaje się znowu na posadę ambasadora rumuńskiego w Konstantynopolu.

Agencja Havasa donosi, że Francja chcąc Serbji okazać szczególniejszą sympatję, nadała swemu przedstawicielowi w Białogrodzie tytuł upełnomocnionego ministra.

Cesarz Franciszek Józef powrócił już do Wiednia po wycieczce do Czech i Morawji; na drugi dzień po przybyciu wezwał natychmiast cały gabinet na walną naradę, której sam przewodniczył. Przedmiotem jej miała być podobno nowella wyborcza przedstawiona ogółowi czeskiemu. Stanowczego wszelako w tym względzie nic jeszcze dzisiaj orzeknąć nie można; zobaczymy co nam przyniosą jutrzejsze dzienniki wiedeńskie.

Telegramy z Paryża zapowiadają ewentualne ogłoszenie amnestji; p. Gambetta popiera tę sprawę, więc prawdopodobnie zdołają przeprowadzić przez uchwały parlamentu.

Utrzymują jakoby Anglja ofiarowała swe pośrednictwo do pogodzenia Rosji z Chinami i zamierzała swoim wpływem przeszkodzić wybuchowi wojny między temi dwoma państwami

Z Kairu telegrafują, iż wyjazd młodego wicekróla egipskiego do Konstantynopola został ponownie odłożonym na później. Wykryto bowiem przygotowany spisek w celu detronizowania dzisiejszego khedywa podczas jego nieobecności, a przywrócenia znowu rządów ojca jego. Na czele spisku stać miał Nubar-pasza.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 15-go.—Uroczystość odsłonięcia pomnika Puszkina odbędzie się z pewnością d. 6 (18) b. m.

Wiedeń 15-go. — *Polit. Corresp.* donosi z Berlina, że między Niemcami i Francją nastąpiło w sprawie Janiny porozumienie, które się zamanifestuje zapewne w zgodnem działaniu obydwóch mocarstw na konferencji berlińskiej.

Paryż 14-go. — Donoszą z Mans: Minister wojny Farre odbył tu przegląd wojsk, a podczas wydanej dlań uczty miał mowę, w której wyraził swą radość, że znajduje się wśród ludności rolniczej, z której przeważnie rekrutuje się karna i patrjotyczna armja, spełniająca swe obowiązki z gorliwością godną wszelkiej pochwały.

Londyn 14-go. — Layard przybył tu z Konstantynopola Telegram dziennika *Times* donosi z Kabulu pod d. 13 b. m.: Układy z Abdurrahmanem w sprawie przyjęcia przezeń tronu napotykają na liczne trudności. Powrót Jakóba-chana jest bardzo możliwy. Z Kalkuty: Powstanie w Birmie zostało stłumione. Telegram dziennika *Standard* z Bombayu: Gordon oświadczył, że udaje się do Chin w celu odradzenia rządowi chińskiemu wojny z Rosją.

Berlin 14-go. — Tutejsze poselstwo chińskie utrzymuje, że nic nie wie o przygotowaniach wojennych państwa niebieskiego, dlatego też poselstwo zawiadamia, że na dalsze propozycje ze strony dymisjonowanych oficerów europejskich, jakoteż na oferty dostawców materjałów wojennych, nie będzie dawało żadnej odpowiedzi.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 14 czerwca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	157 — 166
	średnia	126 — 150
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	126 — 131
	średnie	116 — 124
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 104
	średni	95 — 100
	ordynaryjny	90 — —
Groch:		92 — 120
	gorszy	— — —
Gryka:		100 — 107
Kasza jaglana:	wyborowa	155 — 170
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 15-go czerwca 1880 roku

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 200 marek	137.70.77½.—.85	137.72½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.37.	9.37	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111.67½ — —	111.82½	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.10.55.70	119.85	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem żądano	Z końcem płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.25	99.45	—.—
„ „ „ małe	98.80 70	98.80	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	92.15	92.40	—.—
„ „ „ „ II.	92.20 92	92.35	—.—
„ „ „ „ III.	91.10	91.25	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	86.10	—.—
„ „ małe.	85.80	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. III i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90.80	91 —	—.—
II „ „ rs.100	90.80	91 —	—.—
III „ „ rs.100	90.80	91 —	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	274.—	272.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	285.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	150.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	153.—	800.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	315.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	750.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. łazien. łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przedz. Żwier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 192²/₉ nowych 240⁵/₁₈ zastawnych m. Warszawy serji I i II 102⁷/₉ m. Łodzi 61⁵/₉ listów likwidacyjnych 15⁵/₉ obligów skarbowych 82¹/₅, pożyczki prem. 1-ej emisji 211¹/₁₀ drugiej emisji 127⁴/₅

Monety: Półimperjały rs. 7.74 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.50 marki niemieckie rs. kop. 46¹/₅ pruskie bilety bankowe rs. k bankowe guldeny austryjackie rs. kop. 80¹/₄

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 14 Czerwca 1880 r.

Hr. Wielopolski Zygmunt, margr. Myszkowski, koniuszy Dworu J. C. M. z Petersburga; Żukowski Eugeni, jenerał-lejtnant z N. Georgiewska; Tołstoj Sergiej, jenerał major z Płocka; Hr. Szembek Józef, ob. z Kijowa; Hr. Lamsdorf Mikołaj, urzędnik z Petersburga; Hr. Moszczeński Adam, ochotnik pułku huzarów z Łazienek; Malm Wilhelm, jenerał-major z Łowicza; Jachontow Aleksander, półkownik z Petersburga: Leo Aleksander, półkownik z Łowicza; Filipowicz Mikołaj, pułkownik z Tuły; Awinow Mikołaj, pułkownik z Drezna; Roginski, podpółkownik z Sandomierza; Naświetowicz Ludmiła, wdowa po jenerale z Petersburga; Markowa Marja, wdowa po jenerał z Petersb: Pstrokoński Stanisław, ob. z Małkowa; Kletz Eugeni, obyw. z Żytomierza; Falke Joanna, obyw. z Łowicza; Kluszczyński Szczepan, ros. pod. z Małkowa; Russjan Ludwik, ob. z Abramowa; Skarzyński Tomasz, ob. z Łaniąt; Golcz, ob. z Kutna; Trębicki Bogumił, ob. z Cząstkowa; Kuczewski Piotr, ob. z Konstantynowa, Zieleniewski Piotr, ob. z Nagórek: Simson Filip, kupiec z Gdańska; Perwo Edward, kupiec z Gdańska: Wielogórski, sztabs kapitan z Kamieńca Podolskiego; Chojencki Antoni, urzędnik z Lublina; Płaziński Aleksander, urzędnik z Dąbrowy.

Frederiks Wilhelm, negocjant z Rygi; Sabotie Marja, obywat. z Moskwy: Glemarek Maryus, obywatel z Moskwy; Liepke Fryderyk, obywat. z Petersburga; Czaplińska Marja obywat. z Kijowa; Rojecka Józefa, obywatel. z Kijowa; Rojecki Karol, student z Kijowa; Zaboklicka Jadwiga, obywatelka z Kamieńca Podolskiego; Dynowska Marja, żona radcy dworu z Kijowa.

Jermołow, as. koleg. z Kalisza; Makomaski Władysł.; Piotrowski Józef, dr powiatowy z Władysławowa; Bronikowski Antoni, ob. z Kalisza; Eubers Herman, ob. z Petersburga; Kowalenkow Dymitry; Meyercof Karol, fabrykant z Zgierza.

Dnia 12 czerwca, w sobotę, przechodząc przez Aleje Jerozolimskie, naprzeciwko domu Nr 18a, zgubiony został złoty damski

Zegarek

z dewizką czarną, naśladującą dżet. Łaskawy znalazca zechce odnieść pod Nr 18 lit. a, przy Alejach Jerozolimskich, za stosowną nagrodą. 3—3 —13807—к

W niedzielę, w nocy, dnia 13 b. m., przez wyłamanie drzwi od mieszkania i szaf

skradziono koronki

znacznej wartości, a mianowicie: między innemi 1) Chantilly, duża chustka, nadzwyczaj cienka, 2) 8 łokci takiejże szerokiej falbany, 3) Barbka i woalka i chantilly, 4) Parasolka czarna jedwabna, z rączką słoniową, pokryta Chantilly, 5) Pelerynka Marie - Antoinette Chantilly, 6) kilkanaście łokci koronki Vallancambrę 7) Krawaty i żaboty z drogich brabanckich koronek, 8) Dwie chusteczki do nosienne, ... sa ze starych koronek i inne t. p. Na przedmioty owe zwraca się uwagę pp. handlujących onymi i uprasza o przytrzymanie nieprawych posiadaczy, z udzieleniem wiadomości do mieszkania p. B. Mayzla, adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej pod nr 32 zamieszkałego.

1—1 —14076—к

Fabryka pod firmą „L. MÜNCHHEIMER,“

założona w r. 1816 i ozdobiona nagrodami na Wystawach Powszechnych,

ulica Bielańska Nr 6, wprost hotelu Lipskiego.

Guziki metalowe, medale, topory, znaczniki, cechy, cęgi, numera do wypalania, plomby, kapsle, marki, świstawki, ostrogi, herby, godła, szablony i wszelkie **wyroby metalowe,** oraz **pieczętarskie.**

Drugi zakład mieszczący się przy ulicy Senatorskiej, **włączonym zostaje** obecnie do głównej fabryki przy ulicy Bielańskiej.—Także jest do sprzedania kilka **prass,** z których jedna **wielka balansowa,** oraz **Szafy sklepowe, kontuar i lampy wiszące.** к—12891—3—3

PIECZĘCIE ELASTYCZNE UNIWERSALNE

NAJPRAKTYCZNIEJSZE DO ODCISKANIA NADZWYCZAJ SZYBKO NAPISÓW FIRM, NUMERÓW, LITER I T. P. NA PAPIERZE, BIBULE, METALU, SZKLE, SKÓRZE, DRZEWIE, PŁÓTNIE I NA WSZELKIEGO RODZAJU PRZEDMIOTACH.

FABRYKA, ULICA BONIFRATERSK NR, 7,

SKŁAD GŁÓWNY, MIODOWA N.10,

J. A. KRAUSSE w WARSZAWIE

Obstalunki pieczęci elastycznych, fabryka wykonywa **najtaniej,** *we 24 godziny po zamówieniu.*

Obstalunki pieczęci elastycznych, fabryka wykonywa **najtaniej,** we 24 godziny po zamówieniu.

к—12685—3—3

KOSZULE

mężkie białe, prane, z prawdziwego francuzkiego kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, mankietami i kołnierzami poczwórnemi i **bez takowych,** odznaczające się trwałością i starannością w wykończeniu, podług modeli **z Paryża sprowadzonych.—Kołnierzyki, Mankiety i Chustki webowe.—Krawaty Paryzkie w wielkim wyborze,** poleca **Skład bielizny**

NATANBLUTA,

22 Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego. **Senatorska 22.** к—14012—1—8

NADZWYCZAJNE OGŁOSZENIE.

SALA LICYTACYJNA, ma honor zawiadomić, **że 26 Czerwca b. r., w lokalu tejże sali, przy ulicy Miodowej Nr 11,** będzie miała miejsce **specjalna sprzedaż** drogą licytacji **obrazów, starych bronzów, serwskiej i sakiej porcelany,** oraz przedmiotów starożytności do 500 egzemplarzy. W liczbie obrazów znajduje się utwory: Tycjana, G. Romana, Le-Suera, K. Morata, Gerarda Dova, Hor. Verneta, B. Murilla, Bacciarellego, Rugenda Mignona, D. Hemla, K. Dolce, F. Carré, Wal-Pela, Rossa, Wuwermana, Caracci i współczesnych autorów: Suchodolskiego, Le-Bruna, Stankiewicza, Malczewskiego i innych. к—13877—2—3

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI

P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Także Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. к—9432—8—20

CIECHOCINEK.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specialia, w której także wyrabianym będzie **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele. Srooek ten bardzo jest zalecany przez lekarzy zajmujących się leczeniem chorób dzieci, lub piersiowych u dorosłych.

Również przy aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **Wody mineralne naturalne, wprost ze źródeł** sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników warszawskich.

Zarząd miejscowy, na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowitą ekspedycję tychże powierzył i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie: Wody mineralne ciechocińskie i Ług jodobromowy, wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wypalonym napisem: **Zakład zdrojowy w Ciechocinku.**

Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże Ług i Wody ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.

Stanisław Gębczyński,

w Ciechocinku.

к—12441—5—6

Helena Zakrzewska

podaje do wiadomości szanownych pań, które raczyły zaszczycić ją swojem zaufaniem, że mieszkając lat 40 w pałacu hrabiów Krasińskich, przeniosła mieszkanie na Aleksandrją Nr 15, wprost bramy w oficynie. Przyjmuje, jak dawniej, wszelkie hafty i znaczenia bielizny. Polecając się względom szanownych Pań, pozostaje z uszanowaniem.

2—6 —13818—D

Helena Budzińska,

Przełożona Pensji 5-cio-klasowej,

przy ulicy Długiej Nr 6,

zawiadamia osoby interesowane, że nadal jak dotąd prowadzić będzie swój zakład naukowy. **Zapis uczennic rozpocznie się z dniem 7 Czerwca b. r.—Umowy** zawierać można również **przez korespondencję** teraz i **w czasie wakacyjnym.** к—13020—5—5

Przedsiębiorstwo Przewozowe

A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadzką, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. к—6007—10—25

MAGAZYN J. NOWAKOWSKIEGO

(Nowo-Senatorska Nr 8),

rekomenduje w wyborowych gatunkach zagraniczne i krajowe towary: **Korty, Korciki** dla dam i dzieci (od rs. 1 kop. 20), **Sukienka** (Drap de dame), **Krawaty** francuzkie, **Kamizelki, Drelichy** angielskie, **Sukna** burkowe, **Dery** na konie, **Pledy** angielskie, **Kołdry** od rs. 5 do 20, **Płaszcze** gotowe nieprzemakalne, tak zwane dragońskie i t. d.—Do pracowni krawieckiej istniejącej przy Magazynie przyjęty został nowy, należycie uzdolniony **Krojczy.** к—12981—3—6

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5, przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowując najściślejszą dyskrecję. к—12800—5—10

Powozy używane:

4 Karety podwójne.
1 Kareta potrójna.
2 Landa nowoczesne.
4 Factony do wsi i do miasta.
2 Amerykany.
2 Kocze do wsi.
2 Uprzęże do rossyjskiej jazdy.
1 Uprząż do pojedynki z duo.

Ulica Królewska Nr 19.

FABRYKA POWOZÓW

J. ROMANOWSKIEGO.

к—12274—5—10

Do sprzedania

Dwa wielkie i piękne Lustra,

w ramach złoconych, z marmurowemi konsolami, za połowę ceny, oraz duża **Wanna** metalowa i dwie **Sukienki** nowe, z modnego materjału wełnianego, dla dziewczynek lat 7 i 9.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 33 (dom Hozera), na 2-m piętrze od frontu. к—12041—5—5

Sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EAU LÀJUENE,

najlepsza francuzka farba do włosów.

Cena 2 rs. 50 kop.

poleca

Skład Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej 612a.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, cenniki wszystkich przedmiotów na żądanie wysełają się franco. к—12090—2—12

Fabryczny Zakład,

w którym obecnie wyrabiają się wagi decymalne, łóżka i t. p. przedmiota, do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r., przy ulicy Chłodnej, Nr 53. Wiadomość w Magazynie Winnickiego, ulica Długa Nr 25. к—13763—2—3

Amerykan (Thielboury),

parokonny, spacerowy, lekki, na 6 osób, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość: Wierzbowa Nr 4, Orłowski i S-ka, Skład Pasów. к—13776—2—2

5 POKOI,

przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5/620, za rs. 450. к—13747—2—3

W DOMU Nr 15

przy ulicy Wspólnej,

blizko kościoła św. Aleksandra, mogą być pomieszczono z całodziennem utrzymaniem, usługą, oraz opieką macierzyńską **jedna** lub **dwie**

PANIENKI,

z prowincji lub tutejsze, uczęszczające do którego z zakładów naukowych, rękodzielniczych dla kobiet etc.—Także od 8 Lipca do odnajęcia

Salon z meblami

na 1-m piętrze od frontu, z **Pokojem i kuchnią.** — Wiadomość na 1-m piętrze w tymże domu, lokalu Nr 6. 2—3—13572—

Niezamożny Rzemieślnik,

odebrawszy zarobione 20 rubli w czterech papierach 5-cio rublowych, przypadkiem uronił takowe idąc wczoraj z ulicy Wierzbowej na Tamkę. Sumienny znalazca raczy łaskawie zwrócić te pieniądze do Redakcji Kur. Warsz. dla doręczenia poszkodowanemu, który pracuje na utrzymanie licznej rodziny, a Bóg sowicie wynagrodzi dobry uczynek. к—13534—2—2

Jest do sprzedania elegancki nowy

WOLANT

bez budy, na urząd robiony.—Wiadomość przy ulicy Leszno pod N. 685/64, u właściciela domu. к—13942—1—3

Do sprzedania KOLONJA

zaraz za koleją Obwodową, we wsi Koło, Nr 25, 26, składająca się z 35 mieszkań, do tego stajnie i komórki: ogrody: warzywne i fruktowe, zawierają około 40,000 łokci kwadratowych, może być na jaki Zakład Fabryczny.—Cena przystępna, a połowa szacunku może pozostać na gruncie, z procentem umiarkowanym.—Wiadomość na miejscu, u właściciela. к—13861—1—1

Do kąpieli:

Pasy do pływania.
Czepki mężkie i damskie.
Ręczniki angielskie i francuzkie
Szczotki, Rękawice i Pasy do mycia.
Majtki trikotowe.

Polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. к—13374—1—6

SER

Śmietankowy, oraz prawdziwy **Limburski,** sprzedaje w drobniejszych i w większych częściach **V. Blatter,** Fabrykant Serów w Mosznie, pr. Pruszków. D—13943—1—4

Do najęcia od Ś-go Jana r. b. w nowo - wybudowanym domu, przy **rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej Nr 793.**

1) **Na 1-m piętrze od frontu: siedm pokoi,** przedpokój, kuchnia obszerna, śpiżarnia, wygódka, pasaż, szeroki, z wszelkiemi wygodami, wodociąg, ziew, gaz etc., schody marmurowe, za rs. 1,000 rocznie.
2) **Na 2-m piętrze od frontu: ośm pokoi,** przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, pasaż, zlew, wodociąg, gaz, schody główne marmurowe etc., za rs. 1,150 rocznie.
3) **Na 2-m piętrze od frontu: trzy pokoje,** przedpokój, kuchnia, wygódka, zlew, wodociąg, gaz, za rs. 400 rocznie.
4) **Różne sklepy,** z mieszkaniem lub bez mieszkania, z urządzeniem gazowem, po różnych cenach.

Dowiedzieć się u stróża miejscowego. к—13878—1—3

Zginął pies,

czerwonej maści z białym łbem, wabiący się „Mylord“ z marką Nr. 136.—Upraszam sumiennego znalazcę odesłać go na Nalewki pod Nr 14, do pana Lejbigera, za co z wdzięcznością będzie wynagrodzony. D—14009—1—1

ADMINISTRACJA

Zakladu Leczniczego w Nałęczowie

zawiadamia osoby interesowane, że **kuracja w zakładzie rozpocznie się dnia 26 Czerwca** (oprócz kąpieli mineralnych) formalne zaś otwarcie odkłada się jeszcze na parę tygodni do zupełnego ukończenia robót.

1—3 —14008—к

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 5 klasy .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy .	6	43 w.	2	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	5	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	[illegible]	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	1[illegible]	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymarowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Іюня 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 130.

Dnia 15 czerwca 1880 roku. *Wirrek.* *Dnia 3 (15) czerwca 1880 roku.*

WYDAWNICTWO LUDOWE

JANKA MRÓWKI

(Jana Jeleńskiego).

1) **Narada z Kubą: jakby sobie radzić bez żydów,** cena 7½ kop.
2) **Jakby się wiesniacy mogli rządzić w gminach,** cena 5 kop.
3) **Odpowiedź ciekawemu Kubie: czem dzisiejszy wieśniak być może i powinien** (wydanie drugie), cena 5 kop.

Nabywać można we wszystkich księgarniach; **Skład główny** w Czytelni **Jana Jeleńskiego** (Nowy-Świat Nr 4), oraz w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

D—13537—2—3

Czasowa Wystawa Obrazów Józefa Ungra,

w osobno wybudowanym pawilonie

na Placu Ujazdowskim,

urządzona na czas trwania Wystawy Koni.

Wystawa obejmować będzie dzieła pędzla: **Ajdukiewicza, Brzozowskiego, Fałata, Franciszka Kostrzewskiego, Juljusza** i **Wojciecha Kossaków, Henryka Pillatego, Pociechy, Ros na, Rybkowskiego, Suchodolskiego, Witkiewicza** i innych; oraz wielki obraz **JÓZEFA BRANDTA**

„Jarmark na konie w Bałcie.“

Wystawa otwarta codziennie od godziny 10-tej rano do 8-ej wieczór.—Cena wejścia kop. 20. Katalogi w kassie po kop. 5.

Objaśnienia do obrazu Brandta wraz z portretem nabyć można w kassie po kop. 5.

Tamże sprzedają się fotografje okazów wystawowych, zdejmowanych na miejscu przez pana **Maksymiljana Fajansa,** po rs. 1 za sztukę. D—13769—2—3

Księgarnia, Skład Papieru, Materjałów Rysunkowych i Malarskich

J. BŁASZKOWSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 24,

otrzymała: **Papiery listowe** najmodniejsze francuzkie i angielskie, **z ładnemi monogramami,** w różnych kolorach; Papiery rysunkowe w rolach i arkuszach, jakoteż wszelkie przedmioty technikom do rysowania potrzebne.—**Dla Artystów i Amatorów malarstwa,** nadeszły: farby olejne, pastelowe, akwarelowe i do porcelany, płótna, pędzle, stalugi różne i rzeźbione, pudełka razem z krzesełkiem, słowem wszystko co może się przydać do malowania.—Tu drukują się także **Bilety wizytowe,** pięknym drukiem francuzkim.

D—13195—5—6

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1881 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) węgli kamiennych korcy 1.000, od rs. 1 za korzec;
2) drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 17 za sąż. kub.
3) drzewa sosnowego, drobno rąbanego, na podpałkę węgli kamiennych, sążni kub. 12, od rs. 18 kop. 50 za sąż. kub.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 167 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1881 dla Warszawskiego aresztu policyjnego (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 167 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—12185—

Gimnazistka

przysposabia do zdania egzaminu do wszystkich Klas w Zakładach naukowych, mające uczęszczać uczennice.—Złota Nr 2, róg Zgoda, mieszkania 10 D—13563—2—3

OSOBA

w średnim wieku, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką, umieszcza się do zastąpienia **Matki** dzieciom i gospodyni domu, na prowincji, lub w mieście, a że jest zdolną i zasługującą na zaufanie, ma przekonywające rekomendacje piśmienne i ustne. Tymczasowie przyjęłaby miejsce do wyjazdu do Warbrunn lub Ciechocinka, albo tu, za parę godzin zajęcia, tylko za życie i Pokoik.—Ulica Szpitalna Nr 2, pierwsza brama od ulicy Chmielnej, 2-gie piętro od frontu, mieszkania 9. D—13540—2—3

MŁODSZA,

poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi, u pojedyńczej pani, albo u bezdzietnego małżeństwa.—Pierze i prasuje doskonale, świadectwa jak najlepsze. — Wiadomość Bracka Nr 11, mieszkania Nr 1. D—13783 3—3

RODZINA

niemiecka lub francuzka życząca sobie przyjąć dziecko cztero-letnie na wychowanie, za miesięczną opłatą, zechce złożyć adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W. D—13842—2—3

Do średniego majątku około Nowej-Aleksandrji (Puław), potrzebny jest

Rządca

obeznany z gospodarstwem wiejskiem, bezżenny—Wiadomość: ulica Złota Nr 4, mieszkania 15, od godz. 1 do 4 po południu. D—13527—2—4

XX. Listów

o wytrwałości po pierwszej Komunji świętej.

Przydatne dla dzieci i wszystkich osób, tak duchownych jak świeckich, z piątego francuskiego wydania, przełożył **Ks. Jul. Smoleński.** Cena egzemplarza kop. 50, z przesyłką kop. 65. Skład główny **w księgarni**

Wł. Banarskiego,

oraz i do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 1—3—13750—D

Biblioteki Warszawskiej

Zeszyt IV

na miesiąc kwiecień r. b.

wyszedł z druku i zawiera:

Przegląd najnowszej literatury włoskiej. Przez Juljana Adolfa Święcickiego.

II. Od szkolnej ławy. Opowiadanie z lat 1798—1813. Przez Kajetana Kraszewskiego (Ciąg dalszy).

III. Tunel św. Gotarda. Skreślił Władysław Mazurkiewicz (inżynier — z ośmiu drzeworytami).

IV. Książka jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J. I. Kraszewskiego.

V. Z dziedziny przyrodoznawstwa. Przez T. Skomorowskiego.

VI. Kronika paryska, literacka, naukowa i artystyczna.

VII. Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego.

Juljana Bartoszewicza: Historja pierwotna Polski. Tomów IV, 1878, 1879. Kraków Tom I, str. 500; t. II, str. 522; t. III, str. 450; t. IV, str. 336. Przez A. Tyszyńskiego.

VIII. Wiadomości bieżące, literackie, naukowe i artystyczne.

1—1 —13737—D

Agronom.

Młody człowiek teoretycznie i praktycznie wykształcony, mający specjalną znajomość gorzelnictwa i owczarstwa, który przez 7 lat samodzielnie zarządzał gospodarstwem, w dowód czego posiada chlubne świadectwa, poszukuje posady, od 1 lipca r. b. — Wiadomość u p. Szubert, Senatorsku 17, I piętro. K—13868—2—3

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Sosnowicach, przy tejże Komorze różne towary, wogóle na Rs. 2,500 oszacowane, a mianowicie: damskie garnitury, zatrzymane przez Komorę z powodu nizko zadeklarowanej ceny, materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia.

Sosnowice dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1880 r.

D2—3—13515—

Plac

pod Nrem 2370 lit. D (29) w Warszawie, przy ulicy Dzielnej położony, mający frontu od ulicy około 204 łokci, a ogólnej rozległości 24,888 łokci kwadr., dający się łatwo rozdzielić na kilka possesyj, lub użyć na zakład fabryczny, przemysłowy, sprzedany będzie przez publiczną licytację w Wydziale IV Warszawskiego Sądu Okręgowego, w d. 1 (13) Lipca r. b., o godzinie 10 zrana. Z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji dla braku licytantów, w powyższym terminie licytacja będzie mogła rozpocząć się i od summy niższej od wykrytego przez biegłych szacunku, wynoszącego 18656 rubli.—Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można w kancelarji IV Wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego, jak również u W-go Kurmana, Komisarza Sądowego, przy ulicy Pawiej pod Nrem 4 zamieszkałego i u podpisanego Obrońcy, przy ulicy Długiej pod Nrem 22 zamieszkałego.

Emil Marx Adwokat Przysięgły.

D3—6—12423—

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że opłata za przewóz koni wyścigowych wysyłanych w bezpośredniej komunikacji pociągami pospiesznemi, ze st. Praga do Moskwy i z powrotem obniżoną zostaje do kop. 5 od sztuki na wiorstę licząc od 1 czerwca r. b.

D2—3—13701

Urzędnik człowiek familijny, obeznany z przepisami policyjnemi, poszukuje

Rządctwa

jednego z większych domów w Warszawie. Upraszą się Szanownych reflektantów adresa pozostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S K. D—12042—6—6

Bank Polski,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 11-tej zrana odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

Prezes Banku (podpisano) **T. Baumgarten.**

D—12709—3—3 Naczelnik kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1881 dla Magistratu miasta Warszawy:

1) Świec łojowych około funtów 1,400, od kop. 20 za funt.
2) Świec stearynowych newskich około 1,500 paczek funtowych, od kop. 30 za paczkę.
3) Nafty amerykańskiej około funtów 1,035, od kop. 9 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1881 dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy wraz z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N., (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

2—3. Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. —13070—D

Polski Skład, ul. hr. Berga Nr 11. Brykle boczne i inne paryzkie. Grzebienie najsłynniejsze Robert Ainé. Najświeższy wybór Colies-Grzebieni dżetowych, oraz przepięcia wszelkie. Najświeższe Koronki. Wybór Pończoch i Skarpetek własnej fabryki. Chustki batystowe. D—7437—10—0

OGŁOSZENIE

o sprzedaży pierza do poduszek, znajdującego się w Składzie potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim.

W Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie, odbędzie się w dniu 19 czerwca (1 lipca) roku 1880 licytacja stanowcza (bez relicytacji), głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż pierza do poduszek, przechowującego się w składzie potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim, w 471 workach płóciennych, zapakowanego, i zawierającego w sobie wagi ogólnej oprócz worków, pudów 541 funt. 21½.

Pierze takowe sprzedanem będzie wraz z workami, licytacja zaś odbędzie się nie na całą ilość nierozdzielnie, lecz 10-ciu częściami osobnemi, a mianowicie:

1-sza Część zawierać będzie:	pierza czystego pud. 54 fun, 24½	worków 36 sztuk,
2-ga „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 23½	worków 39 sztuk,
3-cia „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 16¾	worków 40 sztuk,
4-ta „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 13	worków 41 sztuk,
5-ta „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 13¼	worków 42 sztuk,
6-ta „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 6	worków 45 sztuk,
7-ma „ „ „	pierza czystego pud. 54 fun. 2	worków 54 sztuk,
8-ma „ „ „	pierza czystego pud. 53 fun. 34½	worków 58 sztuk,
9-ta „ „ „	pierza czystego pud. 53 fun. 26	wooków 59 sztuk,
10-ta „ „ „	pierza czystego pud. 53 fun. 22	worków 57 sztuk.

Stosownie do życzenia, zostawia się prawo licytowania jednej, kilku lub wszystkich części po osobne, gdyby jednak oświadczoną była chęć nabycia nierozdzielnie wszystkich części sprzającego się pierza, propozycja takowa odrzuconą zostanie, i pomimo uczynioną deklerację na wszystkie części, lub kilka z nich, odłączone być może w każdym razie i oddane drugiej osobie tyle części ile korzyść skarbu wymagać tego będzie. Pozostałe zatem części po zatwierdzeniu licytacji, bez żadnej pretensji przyjęte być powinny przez osobę, która uczyniła deklarację nabycia całkowicie lub kilku części sprzedającego się pierza.

Podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, oraz dekleracje opieczętowane, składane być mają w Urzędzie Licytacyjnym Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, wraz z 60 kopiejkowemi markami stęplowemi, nie później jak do godziny 11 zrana tego dnia, którym licytacja nastąpi, po upływie bowiem tego terminu żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Dla pewności dotrzymania umowy, żądanem jest vadjum w gotowiźnie, w stosunku 10% od wartości pierza, podług cen zadeklarowanych. Do opieczętowanych deklaracyj vadjum załączonem być powinno w całości, według powyższego obliczenia. Przystępujący zaś do licytacji głośnej, obowiązani będą składać, przy podaniach, vadjum w ilości 30 rubli na każdą z 10 części sprzedającego się pierza, z tym warunkiem, ażeby po skończonej licytacji głośnej, utrzymujący się przy kupnie nie wychodząc z sali licytacyjnej, uzupełnili vadjum przed licytacją złożone do wysokości 10% od wartości ogólnej zakupionego przez nich pierza, wraz z workami, podług cen zaofiarowanych; w razie nie wypełnienia tego warunku, vadjum złożone, w zupełności staje się własnością skarbu, nabywca zaś pozbawionym zostaje prawa otrzymania zakupionego pierza, które chociaż przez niego zalicytowane, nie zostało ubezpieczonem całkowitą summą wadjalną w stosunku 10% od ceny zadeklarowanej.

Ceny deklarowane być powinny oddzielnie za pud pierza i oddzielnie za worek,

W oznaczeniu cen, nie przyjęte są inne ułamki, oprócz: ¾, ½ i ¼ kopiejek. Skrobanie miejsca mieć nie może w deklaracjach opieczętowanych, wszelkie zaś poprawki, właściwym porządkiem omówione być powinny. Przyjmujący udział w licytacji głośnej osobiście, lub przez umocowanych, nie mogą jednocześnie podawać deklaracyj opieczętowanych, również uwzględnionemi być nie mogą żadne deklaracje za pośrednictwem telegrafu otrzymane.

Deklaracje opieczętowane zawierać w sobie powinny: 1) Oświadczenie chęci nabycia sprzedającego się pierza i worków, przy zachowaniu wszelkich ogłoszonych przepisów, 2) Ilość, oraz numera tych części, których nabycie jest pożądanem, 3) Ceny słowami wypisane, i 4) Miejsce zamieszkania, stan, imie i nazwisko deklarującego, tudzież datę, w której deklaracja napisaną została.

Deklaracje niezgodne w czemkolwiek z przepisami w niniejszem ogłoszeniu wyszczególnione, pozostaną bez żadnego skutku.

Na pakietach z opieczętowanemi deklaracjami następujący napis umieszczonym być powinien: „Deklaracja do Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie dla przyjęcia udziału w oznaczonej na taki to miesiąc i dzień licytacji stanowczej na sprzedaż pierza do poduszek.“

Sprzedające się pierze interesowani olejrzeć mogą na miejscu, w składzie potrzeb wojskowych w Brześcu Litewskim, każdodziennie od godziny 10zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni, w których niema posiedzeń biurowych. Dla obejrzenia udawać się należy do Głównego Nadzorcy rzeczonego składu.

Summy vadjalne, należące do osób, które otwiadczyły ceny korzystniejsze dla skarbu, pozostają w kasie Skarbowej, aż dopóki interes ten w ustanowionym porządku rozwiązanym nie zostanie, dla tego też nikt nie będzie miał prawa rościć pretensji o zatrzymanie vadium, chociażby nawet sprzedaż nie była zatwierdzoną.

Jeżeli nabywca po zatwierdzeniu za nim sprzedaży, nie przystąpi do zawarcia kontraktu w przeciągu dwóch tygodni od dnia, w którym to zatwierdzenie jemu ogłoszonem zostało, wówczas odpowiada całkowitą sumę, na pewność dotrzymania umowy, złożoną w stosunku 10% od wartości pierza, podług cen zatwierdzonych i pozbawionym zostaje prawa otrzymania zalicytowanego pierza.

Warunki szczegółowe sprzedaży, w mowie będącej, interesowani odczytywać mogą każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawie, w Zarządzie Okręgowym Intendentury, oraz w Brześcu Litewskim w Zarządzie składu potrzeb wojskowych.

Do Gmachu, w którym się mieści Zarząd Okręgowy Intendentury, w dniu licytacji wstęp będą mieli tylko ci, którzy podali opieczętowane deklaracje, albo przystępujący do licytacji głośnej. D—13124—2—3

Bliźnięta

syn i córka, po 5 tygodni mające, dotąd nieochrzcone, z powodu choroby matki i niedostatku, mogą być oddane na własność familji zamożniejszej, bez względu na ceremonje kościelne, jednakże dobroczyńcy powinni być wyznania chrześcijańskiego.—Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 2, stróż wskaże.
D—13613—2—3

Bronisława z Przybylskich Hein, przełożona **Zakładu Naukowego Żeńskiego**, przy ulicy Miodowej, w domu Barona Lesser Nr 13, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że

zapis Uczennic

w tym zakładzie, na rok szkolny 1880/81, rozpocznie się dnia 15 Czerwca 1880 roku.
D—13669 3—3

Służący

lat 31, zagraniczny, poszukuje odpowiedniego miejsca, od 1 Lipca. Oferty składać prosi pod lit. N. W. 25., w Kurjerze Warszawskim.
D—13771—2—2

Bona niemka,

potrzebna jest do dwojga małych dzieci, na prowincję, życząca przyjąć ten obowiązek zgłosi się do domu Loewenthala na Nowym-Świecie pod Nr 39, mieszkania 24, w drugim podwórzu. D—13656 2—3

Starszy Felczer

z długoletnią praktyką, potrzebuje miejsca przy Szpitalu, Cukrowni, przy jakiej Fabryce, albo wyjechać z Osobą słabą do wód krajowych, lub zagranicznych. Jeżeliby takowy był potrzebny, to mam honor prosić o nadesłanie adresu do Redakcji niniejszego pisma, pod lit. F. Z. D—13718—2—3

D O M

murowany, na przestrzeni 6,600 łokci kwadr., czyniący dochodu do 6,000 rs., pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania. — Wiadomość w domu Nr 22, przy ulicy Ogrodowej, Nr 7 mieszkania, do godziny 3-ciej po południu. Wszelkie pośrednictwo wyłącza się.
D3—6—13412—

Potrzebne są

PANNY

do krawieccczyzny, podręczne i do Nauki.—Nowolipki Nr 30 lit. A, mieszkania 17.
D—14006—1—3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, kompletnie uzdatnione do maszyny i podręczne.—Ulica Niecała Nr 6, drugie piętro. D—13957—1—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieccczyzny, zdatne, podręczne i do nauki.—Ulica Świętokrzyzka Nr 16, drugie piętro, prawa strona, w oficynie. — Tamże, jest Pokój suchy i widny, ciepły, od 8 Lipca przy familji, dla osoby płci żeńskiej, może być i kuchnia przedpokój i piwnica z wodą i zlewem, za cenę bardzo przystępną.
D—13963—1—3

PANNY

potrzebne są zaraz, zdatne i Maszynistka, do pracowni.—Ulica Bednarska Nr 15, mieszkania 16, drngie piętro. D—13986—1—3

PANNY

potrzebne są, do Pracowni sukień i okryć damskich, Julji Siemińskiej. — Nowy-Świat Nr 55, wprost Bramy Ordynackiej.
D—13927—1—3

Potrzebne są

PANNY

do Sukień. — Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 23. D—14037—1—2

P A N N A

znająca się na gospodarstwie, szyciu, potrzebuje miejsca na wieś, przeważnie na Litwę. Adresy składać w Kurjerze Warszawskim, pod lit. S. C. D—13967—1—1

Młoda Osoba

znająca się dobrze na kuchni i praktyczna w gospodarstwie, poszukuje miejsca do Wdowca i zaopiekowania się dziećmi.—Wiadomość w Kiosku, róg Szpitalnej i Brackiej.
D—14028—1—3

Potrzebną jest

Sklepowa,

znająca dokładnie norymberszczyznę i rękawicznictwo. —Wiadomość u stróża, Chmielna Nr 26. D—14041—1—1

Potrzebnną jest od kwartału

Młodsza i Kucharka

z dobremi świadectwami.—Wiadomość: ulica Solna Nr 12, pierwsze piętro, codziennie od 10 do 12 w południe i od 4 do 6 wieczorem.
D—13947—1—2

Człowiek poważny

emeryt, może znaleść miejsce Kasjera.—Wiadomość: ulica Freta Nr 14, miesz. 1, od godziny 9-tej do 11-tej zrana. D—13919—1—1

Do interesu przemysłowego żądanym jest

Wspólnik,

z kapitałem od 2-ch do 3-ch tysięcy rubli, któren by mógł jeździć do Cesarstwa, w interesie handlowym.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 43, mieszk. 14. —Tamże są do sprzedania Illustracje francuzkie z 23 lat, oprawne.
D—14025—1—3

Potrzebni są do roboty

2 Chłopcy

do Fabryki Pudełek, wieku od 15 do 17 lat. Nowy-Świat Nr 41. D—14031—1—2

Dziewczyna

młoda Niemka, życzy przyjąć obowiązek Bony, lub do sklepu. — Wiadomość: Grzybowska Nr 24, w fabryce Wafli. D—14019—1—3

Maszynistki

podręczne, dziurkarki i uczennice potrzebne są zaraz, do pracowni bielizny. — Świętokrzyzka Nr 11, stróż wskaże
D—14032—1—2

Prof. C. de Préchamps,

Długa 23, (Eldorado).

Osoba w średnim wieku, mówiąca po francuzku, znająca gruntownie gospodarstwo domowe kobiece, pragnie znaleść miejsce do zarządu domem, i dozoru dzieci. D—14050—1—3

Sklepowa

fachowa, mająca solidarne poręczenie, może zająć miejsce w składzie oleju, naprzeciw Zamku, Nr 103/32, po schodkach.
D3—3—13353—

Potrzebny jest

Nauczyciel

z upoważnieniem od Władzy, do wykładania języków: Niemieckiego i Greckiego w szkole prywatnej, na prowincji.—Wiadomość Nowy-Swiat Nr 7, lewa oficyna, 2 piętro, do 9 rano i od 7 wieczorem. D3—3—13282—

O S O B A,

znająca gruntownie zasady muzyki, życzy udzielać lekcyj na fortepianie u siebie lub w mieście na warunkach umiarkowanych. Tamże jest **pomieszczenie dla kilku panienek.** Krucza nr 2, mieszk. 4.
5—12 —12368D—

Młody Człowiek

poszukuje miejsca Buchhaltera, lub Kasjera, albo też Korespondenta w języku niemieckim. Złożyć może rs. 2,000 kaucji.—Oferty proszę składać w Kiosku w Saskim Ogrodzie, pod lit. **C. A.** D—13503—3—3

Pożądaną jest

OSOBA

w średnim wieku, wykształcona, obeznana dobrze, z gospodarstwem wiejskim, do wyręczenia Pani Domu na wsi; bliższa wiadomość Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr 1, na pierwszem piętrze; tamże potrzebną jest na wieś **panna służąca** umiejąca krawieccczyznę.
D—13617—2—3

Osoba

obznajmiona z handlem, oraz buchhalterją, mówiąca po francuzku, życzy zająć miejsce w jednym z większych sklepów.—Bliższa wiadomość w kiosku, róg Wązkiej i Długiej. D—13679 2—3

Za pozwoleniem władzy Naukowej przyjmuje

Uczni na Stancję,

zapewniając wygody i troskliwą opiekę. Polecam się Szanownym Rodzicom i Opiekunom.—Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 5.
D—13712 2—6

Proff. C'de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado),

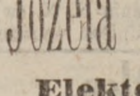
Nauczycielka wyższa z kilkoletnią praktyką w zakładach żeńskich, z doskonałym francuskim, **wyższą muzyką** i niemieckim, życzy wyjechać na **wieś** na wakacie.
D2—3—13454—

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“,

podaje do wiadomości, że w mieszkaniu Bazaru przy ulicy Tłomackiej róg Bielańskiej, są do sprzedania rozmaite utensylja, jakoto: Rygały, 2 Szafy mahoniowe, zdatne do bibljoteki, Wystawy Sklepowe, Schody i t. d.—jakoteż całe urządzenie gazowe do Sklepu i dwóch Pokojów.—Wiadomość na miejscu.
D—13991—1—3

Magazyn i Fabryka



MEBLI Józefa Witkowskiego

Elektoralna Nr 19,

posiada **różne Meble** nowe i używane, przyjmuje na zamian, stare kupuje. Obstalunki stolarskie i tapicerskie przyjmują się, za dobroć wykończenia poręcza.
D1—12—13998—

Z powodu wyjazdu

Wyprzedaż Kwiatów

sztucznych, w ciągu dnia jutrzejszego.—Królewska Nr 41. D1—1—14007—

Do sprzedania:

Samowar duży, zdatny do restauracji i **4 Szczeniaki** dwumiesięczne, z najlepszych angielskich chartów, — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 34, w stajni Hr. Berga.
D1—3—14030—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Cukiernia

w Warszawie. Komornego rocznie 450 rs.—Wiadomość na placu Teatralnym w kiosku.
D1—3—14029—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

JUŻ NIE MA W WARSZAWIE,

ani kupca prowadzącego handel perfumerją, ani Fryzjera, ani żadnej damy interesującej się swoją powierzchownością, którymby nie znane były zalety **Pudru w płynie La beauté Eternellé.** Dowodem jego doskonałości i wziętości, może służyć dążność amatorów cudzej własności, do podrabiania i naśladowania tego kosmetyku, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnym z wyrobów toaletowej chemji. Wszystkie te i owe **Eau de rose, de lys, perles,** są niczem więcej jak tylko 0, to jest zerem, w porównaniu z pudrem w płynie, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość. Powyższe zalety posiada on tylko na ten czas, gdy jest prawdziwym, lub nienaśladowanym; dla tego należy uważać aby na niebieskim pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką, podpisem właściciela

DOBRZAŃSKIEGO,

Główny skład pudru w płynie, w jego perfumerji **ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w Warszawie.** D—10060—7—12

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady*.— Obaczyć monografię *Hemorrhoïdes*, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°, cena 4 franki, w Paryżu, **113, ulica Lafayette.**

Saisons-Dauer Mai bis Octob. **Bad Reichenhall** Officielle Eröffnung 15. Mai.

Der größte deutsche klimatische Kurort inmitten der bair. Hochalpen. Soole-, Mutterlaugen- und Fichtennadel-Extract-Bäder, Ziegenmolke, Kuhmilch, Alpenkräutersäfte, alle Mineralwässer in frischen Füllungen, großer pneumat. Apparat, Inhalationssäle, Gradirwerke, Soolefontaine, Heilgymnastik. Ausgedehnte Parkanlagen mit gedeckten Wandelbahnen, nahe Nadelwälder und schattige Promenaden nach allen Richtungen. — Täglich 2 Concerte der Curcapelle, Lesecabinette. Eisenbahn- und Telegraphen-Station. Ausführliche Prospecte durch das kgl. Bade-Commissariat.

D3—4 —10388—

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 nowy, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego,

ma zaszczyt polecić:

Benzinę na balony i funty.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz Pokosty.
Farbki, Krochmale w różnych gatunkach i Glans do bielizny.
Materjały apteczne i preparata chemiczne.
Materjały fotograficzne, Papier Albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.

Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn do szycia.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie i angielskie, na flakony i na wagę.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metalów.
Sól stołową chemicznie czystą.
Truciznę na szczury i myszy.
Ultramarinę do bielizny.
Wody mineralne naturalne, Sole, Ługi i Mydła.

D—10821—9—12

Wodę Kolońską Elsnerowską.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. D—26566—48—0

Przy warsztacie mechanicznym Józefa Taycherta, w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 17, nowo otworzony został

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

z pierwszorzędnych fabryk.

Maszyny sprowadzam tylko najpraktyczniejszych i najtrwalszych systemów, odznaczające się dobrym materjałem i dokładnem wykończeniem. **Gwarancja najpewniejsza.** Igły, oliwa, czółenka i t. p. przybory są na składzie. **Reparacja** maszyn wszelkich fabryk, po cenach nizkich. Każda maszyna nabyta, jest przezemnie dokładnie przejrzana.

Józef Taychert, mechanik.

D—5—6—12437—

Droga Żel. Hanov.-Altenb. Sezon 15 Maja—10 Pazdzier. **KĄPIELE PYRMONT.** Tramwaj do Salzbadu i foksalu, 5 minut.

Od wieków znane kąpiele Stalowe i Solankowe.

Stalowe, solankowe, błotne i ross. parowe kąpiele. — Z obstalunkami na **stalową i słoną wodę** należy się udawać do książ. kantoru zdrojowego.

Na zapytania udziela odpowiedź **Książęca Dyrekcja Zdrojowa.**

3—4 D—9879—

ULICA CZYSTA Nr 6.

Tylko do 1-go Lipca r. b.

WYPRZEDAŻ

Wyrobów Metalowych,

po cenach znacznie zniżonych

w Składzie

Leopolda Knoll

D—13658— **ulica Czysta Nr 6.** 3—3

Ceny zniżone.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

FABRYKA ZWIERCIADEŁ

BRACI LESSER.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła **nowy passaż lustrzany w 8-miu obszernych salonach na parterze.** Poleca Zwierciadła wyborowego gatunku, podług najnowszych modeli paryzkich wykończone, w oprawie złoconej, rzeźbionej, czarnej i t. p. z konsolami i bez, które po cenach zniżonych sprzedaje.

2—3 D—13709—

Ceny zniżone.

TYNKTURA!!!



NA PLUSKWY!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Mole i t. p., wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, za któren ciągłe pochwały odbieram, poleca Skład Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży,

na puszki, na funty w pęcherzach i mieszki do tegoż proszku,

oraz **Powidła indyjskie** na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają. **Bibuła i Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. — Handlującym odstępuje się rabat. D1—6—13734—

Do sprzedania:

z powodu wyjazdu 2 maszyny do pończoch cienka i gruba doskonale robiące, maszyna do szycia—Singera nowa, biurko, dwa łóżka, komoda, stolik, 6 krzeseł wyplatanych i takiż fotel — wszystko orzechowe, bibljoteczka jesionowa, gzymsy do 5-ciu okien, kwiaty, kuchenne sprzęty i inne drobiazgi. — Nowogrodzka nr 23, prawa oficyna 3-cie piętro.— Widzieć można od 10 zrana do 5-tej po południu. 2—3 —1330 8—D

WIERZBNO.

Wyprzedaż **MEBLI** w Pałacyku. Widzieć można codzień zrana, od godz. 9-tej do 1-szej. D3—3—13129—

Nr 57, Nowy-Świat Nr 57.

Eleganckie POWOZY

wynajmują się tanio.

D10—12—11346—

Przyjmują się SUKNIE do roboty

od rs. 3 do 5

W pracowni Sukień i Okryć damskich

Bolesławy Falęckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, w podwórzu, 2 piętro, Nr 7 mieszkania, są do sprzedania za umiarkowaną cenę

dwie Żakietki

damskie, podług ostatnich żurnali paryzkich zrobione. D—1747—36—0—

W pryncypalnym punkcie miasta, a mianowicie przy ulicy Senatorskiej, na terytorjum po X. X. Reformatach, jest jeszcze do wynajęcia

DUŻY OGRÓD

który może być podzielony, oraz **Zabudowania,** które na żądanie i stosownie do potrzeb, mogą być przekształcone, lub dobudowane nowe. Miejscowość ta służyć może, dla pomieszczenia dwóch lub trzech oddzielnych zakładów, jak **pierwszorzędnej Mleczarni, Zakładu Gimnastycznego** i t. p. innych.—Wiadomość vis-à-vis, w Sklepie Szczotek **ALEKSANDRA FEISTA.**

D—13324—2—3

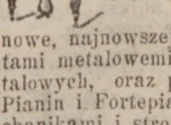


Garnitury Mebli!!

do wyprzedania, oraz Materace, Szeslongi, Sofy i wybór fasonów mebli, poleca Zakład Tapicerski, **Trzaska.** — Ulica Marszałkowska Nr 49. D3—6—13171—

Fortepian

z metalowym blatem, o 4-ch sprejcach, fabryki Krall i Sejdler, z mocnym i miłym tonem, w bardzo dobrym stanie, jest do nabycia.— Ul. Nowogrodzka Nr 29, 1-sze piętro, mieszk. Nr 4. D3—3—13081—



Są do sprzedania

FORTEPIANY

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, z blatami metalowemi i o sześciu sprejcach metalowych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje Pianin i Fortepianów, z różnego rodzaju mechanikami i strojenia takowych, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów A. Janiszewskiego.

D—3—3—13136



Za 200 rubli do sprzedania

Fortepian

od C. do A., bardzo dobry. — Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41.
D2—3—13760—

FORTEPIAN

mahoniowy o 7½ oktawach i Umywalnia mahoniowa, są do sprzedanie.—Ulica Żelazna Nr 30, mieszkania Nr 1. D2—3—13736—



Jest do sprzedania

FORTEPIAN

zagraniczny, palisandrowy, zupełnie nie używany, krótki, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, o 25% niżej ceny kosztu t. j. za rs. 440.—Franciszkańska Nr 12, wprost Nowiniarskiej, na 1-em piętrze od frontu, u S. Wilner.
D2—2—13773—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 6-ciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 15, na 1-m piętrze od frontu, od godz. 10-tej rano do 6-tej wieczorem.
D2—3—13483—

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

Fortepian,

Petersburskiej fabryki, oraz rozmaite kolorowe wełniane **Suknie**, lekkie i ciężkie, bardzo mało używane, niektóre zupełnie nowe.—Senatorska Nr 20, mieszk. 2, codziennie od godziny 4 do 6 po południu, do 24 Czerwca.
D—13638— 3—3



Pianino

nowe, systemu amerykańskiego, zagraniczne, jest do sprzedania za rs. 375, oraz Fortepian Hofera, salonowy, za rs. 380, u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej.
D3—3—13381—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli używany



o 12 krzesłach, za rs. 85, **Fortepian,** fabryki wiedeńskiej Besendorfera; **Pianino** z pierwszorzędnej fabryki, oraz **Lustra,** przy ulicy Marszałkowskiej, niedochodząc ulicy Złotej, pod Nr 1395 nowy 36, w **Magazynie Mebli.** D4—6—12583—

Fortepian

palisandrowy o pół siódmej oktawy, z blatem metalowym i 3 sprejcami, w dobrym stanie, jest do sprzedania.—Wiadomość: Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 16.
D3—3—13017—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

za 110 rubli, w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Bugaj Nr 4, mieszkania 10.
D3—3—12991—

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy o 6½ oktawach i **Klawiaturka** niema o 6-ciu oktawach.—Ulica Świętojerska Nr 22, mieszkania Nr 16, w 3-m podwórzu na dole.
D2—3—13564—

Sprzedaż Mebli

w dobrym stanie; garnitur mahoniowy, kanapa, stół, kozeta, 4 fotele, 10 krzeseł, stolik do kart i szafka do książek, dwa lustra, lampy, szafa jesionowa, łóżko jesionowe, stolik ozdobny pod lampy i lambrekiny do okien. — Wiadomość u szwajcara w szpitalu św. Rocha, Krakowskie-Przedmieście Nr 24.
D2—3—13704

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

machoniowych, pokrytych rypsem, **Lustro** z konsolą; **Tremo** duże, w złoconych ramach; **Szafy, Biurka, Toaleta** damska z lustrem. Wszystkie te rzeczy za bardzo przystępną cenę. — Obejrzeć można codziennie: od godziny 10-tej do 1-ej i od 3-ciej do 7-ej wieczorem, ulica Leszno Nr 9, mieszkania Nr 6.
D2—3—13592—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble rozmaite,

mało używane. Widzieć można od godziny 10—12.—Ulica Krucza Nr 10a, piętro 1-sze, mieszkania Nr 3. D2—3—13768—

Do sprzedania

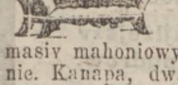
Garnitur Mebli

palisandrowych, **Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł** z pokryciem wełnianem, pąsowem w tureckie pasy i **Stół** duży, **Kanapa—łóżko,** brokatelą zieloną kryta. — Aleje Ujazdowskie Nr 18 na dole, można widzieć o 11 rano i o 5 po południu. D2—3—13744

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 7 oktawach, fabryki Budynowicza, oraz Łóżko mahoniowe z materacem na sprężynach, Komoda, **Garnitur Mebli** mahoniowy włosiennicą kryty, drugi jesionowy wyściełany na sprężynach, Stolik jesionowy i t. p.—Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 20, mieszkania. 7, do godziny 4-tej po południu. D—13611— 2—3



Jest do sprzedania zaraz!

Garnitur Mebli

masiv mahoniowy, rzeźbiony, w dobrym stanie. Kanapa, dwa fotele, sześć Krzeseł i Stół przed Kanapę, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość Niecała Nr 8, u P. Z. Klozenberga, D2—3—13728



Sprzedaje się

MEBLE



rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szeslongi, Sofy i t. p. i 2 garnitury używane za nizką cenę.
Ulica Bielańska Nr 4. D3—6—13221—



Garnitur Mebli

nowy, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. — Nowy-Świat Nr 56, mieszkania 12. D3—3—13049—

Z powodu zwinięcia strojów przy pracowni sukień damskich są do sprzedania

2 SZAFY

kontuar, oraz kapelusze ubierane i bez ubrania, pióra, kwiaty, pudła, podstawy toczone do kapeluszy itp. przedmioty za nizką cenę. Tamże znaleźć mogą pomieszczenie **zdatne Panny** do krawieczczyzny. Elektoralna 29, 1 piętro. Od 8 lipca pracownia sukień przeniesioną zostaje na ulicę Przejazd nr 9, vis à vis Długiej. **L. Tatarkiewicz.**
2—3 —13725—D

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Krzesła, Kozetka, Biórko** orzechowe, oraz palisandrowe, **Pianino** palisandrowe zagraniczne, mało używane, **Stolik** do kart, **Kredens, Stół** jadalny, **Szafy, Komoda, Lampy, Kwiaty, Landszafty, Oleodruki. Wanna,** oraz różne sprzęty domowe.—Ulica Smolna Nr 11, wiadomość u stróża.
D—13724 2—3

MEBLE

mało używane, mahoniowe i dębowe, są do sprzedania w fabryce Gorsetów. — Krakowskie-Przedmieście Nr 24; tamże jest **Pokój** do wynajęcia. D2—3—13577—

Z powodu wyjazdu do zbycia

GARNITUR MEBLI,

francuzkiego fasonu, kryty rypsem w pasy za rs. 85, **Stół** jesionowy wysuwany na 18 osób rs. 15, **Stolik** kartowy, mahoniowy rs. 12, **Stół i Stoliczek** do łóżka rs. 4. — Ulica Sienna nr 13, mieszkania Nr 2, na parterze.
D2—3—13785

Szafy sklepowe

dębowe, mat, u dołu szuflady, a góra z półkami i przegródki takowe, do sprzedania w Zakładzie Stolarskim Wł. Prantl, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna, 1-sze piętro.
D3—3—13402—

Do sprzedania

Garnitur Mebli palisandrowych (salon kompletny) w najlepszym stanie, pokrytych pąsowym jedwabnym adamaszkiem, a mianowicie: kanapa, dwa fotele, cztery półfoteli, sześć krzeseł i stół przed kanapę, oraz sześć portjer adamaszkowych, dopasowanych do tegoż garnituru. — Wiadomość: przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-em piętrze od frontu, od godziny 10 rano do 4 po południu. D3—3—12647—

Do sprzedania:

Szafy, łóżka, komody, stoły obiadowe, szafki do bielizny, umywalnie, szafki do łóżek, stoliki do kart, garnitury i biuro biurowe; przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie reperacje.—Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego. D3—6—13318—

Do wydzierżawienia od św. Jana

Restauracja

z Salą tańca i ogrodem „pod Nadzieją" zwany, w Pradze Nr 405.—Tamże żądaną jest **Summa rs. 18,000,** na procent umiarkowany, bez pośrednictwa, gwarancja hypoteczna jak najpewniejsza.—Wiadomość tamże, lub róg Chłodnej i Żelaznej Nr 926, w składzie wódek J. Markowskiego.
D—13522— 2—3

Do sprzedania:

Tokarnie w cenie rs. 1,262, rs. 1,040, rs. 800, rs. 560, rs. 574, rs. 332, rs. 280 i rs. 245. **Wiertarnie** w cenie rs. 80, rs. 163, rs. 207, rs. 463; **Gwinciarnia** za rs. 200; **Pompy parowe** po rs. 202, rs. 150 i rs. 98; **Wentylatory** po rs 90 i rs. 142; **Maszyna parowa** 4-konna z kotłem rs. 1,200; **Heblarnia** do drzewa rs. 560. Również **Platforma** na resorach dla przewozu wody sodowej lub piwa w butelkach, i dwa **Omnibusy.**—Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 59. D3—10—12686—

Jest do sprzedania:

Suknia popielata z ciężkiej materji, za rs. 40; Broszka złota z koralem i takiemiż kolczykami, za rs. 16; Łańcuszek złoty, za rs. 21. — Ulica Dunaj Wązki Nr 10, pierwsze piętro.
D—13321— 3—3

Do sprzedania

Szafy do sklepu

nowo urządzić się mającego, w domu pod Nrem 21, przy ulicy Dzielnej, a mianowicie: 3 Szafy oszklone z szafkami spodniemi, 1 Szafa duża rozbierana z 6 oknami, 2 Kontuary z pulpitami, wszystko na jesion malowane.
D3—3—12866—

Z powodu wyjazdu

Do sprzedania:

duże **Lustro** w złoconych ramach z konsolą marmurową, dwa **Stoliki** żelazne z marmurowemi blatami, **Dywany** i **Garnitur mebli** aksamitem krytych.—Przy ulicy Szkolnej Nr 3, mieszkania Nr 19, od godziny 2 po południu codziennie można widzieć.
D2—2—13708

Firma.

Piekarnia Francuska,

egzystująca od kilkunastu lat na Nowym-Świecie pod Nr 19, przeniesioną została w dniu 5 Czerwca pod Nr 17, dom hr Kossakowskiego, wprost ulicy Smolnej. Poleca wszelkie **produkta spożywcze,** jako to: wyborowe Pieczywo trzy razy dziennie, świeże, Sery w rozmaitych gatunkach, Masło dworskie dwa razy tygodniowo świeże nadchodzące, Wędliny, Śledzie wędzone łososiowe i t. p.
D3—12—13446—

APPARTEMENTS

à louer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.

HENRI LARGIER

PARIS. 32, Boulevard Malesherbes PARIS
33—0 — 14736 —

400 Skopów opasowych

jest do sprzedania.—Wiadomość bliższa: ulica Gnojna Nr 11, u Rządcy domu.
D4—6—13517—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna

Introligatorska, i wszelkie przyrządy do roboty pudełek. Widzieć można od 10 rano do 5 po południu.—Nowolipie Nr 3, mieszk. 5.
D—13813— 2—3

40 Krów

jest do sprzedania, w dobrym stanie, mleczne. Wiadomość powziąć można na ulicy Grzybowskiej Nr 48. D—13871— 3—3

38. Piasecka, 38.

Nowy-Świat

BUCIKI

podług fasonów paryskich.

D2—6—13856—



Są do nabycia

Róże szłamowe,

chodowane w wazonach, na rozkwitnięciu, które można przesadzić wprost do gruntu, lub klombów kwiatowych bez uszkodzenia.—Wiadomość: róg ulicy Górnej i Rozbrat Nr 1.
D3—4—13256— **K. Gorecki.**

Lekcje Kroju.

Udzielam od lat kilku lekcje Kroju Sukień damskich po **domach,** pensjach i zakładach rzemiosł, najnowszą metodą **K. Głodzińskiego,** uznaną powszechnie za najlepszą.—Oferty proszę składać w Kiosku na Zielonym Placu, pod adresem: Kurowska.
D—13021— 3—3

Kassa żelazna.

Potrzebną jest kasa żelazna używana, w cenie do rs. 150. — Offerty uprasza się składać w kantorze Redakcji Kur. Warsz. pod adresem B. G. D2—3—13561—

Korzystny interes!

Sklep przeważnie korzenny do sprzedania, już od kilku lat prowadzony przez jednego.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy, w sklepie. D2—4—13545—

Do sprzedania



Faeton i Kareta

3-osobowa, fabryki Hessego, oraz Szory węgierskie. — Wiadomość w kantorze najmu ekwipaży, ulica Królewska Nr 4.
D3—3—13084—



Do sprzedania:

Wolant nowy, **Wolant** używany, trzy **Kocze** i dwa **Faetony** używane, **Szaraban i Amerykan** nowe, **Bryczki** na resorach i bez resorów, pojedynki i parokonne, ulica Ogrodowa Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej ulicy. D—3—6—13209

Powóz

używany, przydatny do podróży i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26, u stróża Ludwika. D—13497 —3—3



Tilibuery kryte,

fabryki W. K. Sommera, mało używane, jest do sprzedania w tejże fabryce, za przystępną cenę. — Ulica Erywańska Nr 5.
D3—3—13607—

Paszukuje się używanego, lekkiego, półkrytego

Powoziku,

nowszej konstrukcji, na jednego lub parę koni.—Wiadomość uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. B.
D2—3—13664—

WOLANT

elegancki, zupełnie nowy i Bryczka lekka parokonna, są do odstąpienia za cenę przystępną. — Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, u stróża Pawła. D2—3—13651—

Jest do sprzedania zaraz:

Faeton nowy,

Konik maści czarnej, ogierek ładny i Krowa maści czerwonej. Obejrzeć można na miejscu przy ulicy Chłodnej pod Nr 40.
D2—3—13730—

Jest do sprzedania

FAETON

nowy, urzędowej roboty.—Wiadomość u Lakiernika, Nr 59, ulica Nowolipie.
D3—3—13297—

KARETA

dwu osobowa z ławeczką dla dzieci, dwa **Amerykany** z tych jeden na 6 osób, **Perelotka** i **Bryczka** używane, oraz **Faetony, Kocz** z fordelem i **Bryczki** nowe—są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla nr 10. 4—6 —13351—D



Do sprzedania

Faetony,

Dorożki i Bryczki na rysorach i bez, w różnych fasonach. — Ulica Śliska Nr 13 nowy u Właściciela domu. D2—3—13616—

Do sprzedania

para KONI

dużych; kary za rs. 500 i gniady za rs 350, mogą także chodzić i pojedyńczo. — Ulica Wiejska Nr 7. D2—3—13641—



27. Grzybowska.

Świeżo sprowadzony 5-letni arabski **Ogier** wierzchowy i 5-letni kłusak **Percheron** do sprzedania. — J. d'Erri. D3—6—13659—



W hotelu Niemieckim stoją

Trzy Konie

na sprzedaż, elegancki wałach gniady, wierzchowy, pare wałachów, kary i gniady zaprzęgowych, 6 lat. D3—3—13761

Dwa arabskie Ogiery,

dwie Karety i **Faeton** do sprzedania.—Ulica Marszałkowska Nr 47, wiadomość tamże u **stangreta Kacpra.** D3—3—13481—

Kantor Komissowy Kancjonowany
E. Dobieckiej,

Krakowskie Przedmieście Nr 24, wprost ulicy Hr. Berga.

Są do umieszczenia Nauczycielki Polki, Francuzki, Angielki, oraz Niemki—a także Bony tychże narodowości,—Osoby do towarzystwa na wyjazd za granicę.—Tamże pośrednictwo przy sprzedaży Domów, Dobr i Lasów, oraz lokacji kapitałów,—także potrzebny jest Człowiek z kapitałem rs. 1,000 do interesu komisowego. D—14017— 1—3

Ważne dla Rodziców i Opiekunów.

Nauczycielka wyższa (**francuzka**), będąc zaangażowaną przez jednę ze znakomitszych rodzin do dojeżdżania w czasie wakacji na letnie mieszkanie, 2 razy na tydzień, na kilka godzin w celu udzielania lekcji **tore-konwer**. w jęz. francuskim, proponuje toż samo i innym rodzicom, przepędzającym również lato za miastem lub w dalszym jego punkcie. Ulica Nowogrodzka Nr 33, miesz 11. Druga brama na prawo. od godz. 9—12. Tu przysposabiają także uczce. do klas w zakresie gimnazjalnym. 1—3—13903—D

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

D O M

za rogatkami w korzystnem miejscu; nowy, masiv zbudowany, przynoszący dochodu 1,000 rs. rocznie, za sumę rs. 6,500. Bliższa wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 3, mieszkania 1. 1—2 —13981—D

D O M

z wszelkiemi wygodami, ogrodem i placami na Nowej Pradze, do sprzedania. — Wiadomość w sklepie pod turkiem, przy ulicy Nowy-Świat nr domu 48, od godz. 1 do 4 po południu. Tamże do sprzedania bardzo obszerny i nowy dom z zabudowaniami, na prowincji w osadzie, przy szosie, 9 mil od Warszawy, Zdatny na prywatne mieszkanie lub założenie jakiej fabryki. 1—3 —13939 —D

Fabryka Atramentu i Lakieru.

Chemik, który pracował dłuższy czas w jednej z paryzkich fabryk atramentu i do lakierowania skór lakieru, poszukuje stałych odbiorców, dla swego doskonałego atramentu do kopjowania i kancelaryjnego jak również i dla czarnego lakieru do lakierowania skór i wolnego od kwasów szuwaksu. Usługa tania. Reflektanci zechcą złożyć swój adres, pod adr. „Ryga“ u panów Rajchman i Frendler w Warszawie, na ulicy Senatorskiej Nr 22, pod lit. H. B. 02659. D—14013— 1—3

Drzeworytow sztuk 1,400,

po ukończonem wydawnictwie Encyklopedji Rolnictwa pozostałych, jest do sprzedania razem lub częściowo do wyboru, po cenach bardzo niskich.—Wiadomość w kancelarji hr. Zamoyskich.—Ulica Rymarska Nr 6. codziennie z wyjątkiem Świąt, od godziny 9 rano do 4 po południu. D—14001— 1—3

Potrzebnem jess zaraz miejsce na

Warsztat Ślusarki

od 1 lipca r. b., w stronach ulicy Marszałkowskiej lub pobliższych ulic. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 30, w dystrybucji. 1—3 —13925—D

Jest do sprzedania!

Akwarjum do rybek, Markiza na 2 okna, obrazy olejne i Akwarelle stare. Wiadomość w cukiorni—Marszałkowska Nr 47. 1—3 —13978—D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Angielskie,

w dobrym stanie, za cenę przystępną, przy ulicy Chmielnej pod Nr 19/1563, wiadomość w tychże maglach. D1—1—13924—

Do sprzedania za 425 rubli

Amerykan,

pierwszorzędnej fabryki, zupełnie prawie nowy.—Ulica Bracka domu Nr 5, stróż wskaże. D1—1—13934—

Do sprzedania

para Wałachów

gniadych, karecianych, rosłych. Obejrzeć takowe i o cenie dowiedzieć się można przy alei Jerozolimskiej Nr 38, u stangreta Norberta. D1—3—13946—

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, fabryki Bucholtza, za rs. 50. — Ulica Śliska Nr 12, w bramie na dole, stróż wskaże. D1—2—13923—

St. PETERSBURSKIEGO CHEMICZNEGO LABORATORJUM
za dozwoleniem St. Petersburskiego Lekarskiego Urzędu.

Pomada chinowa i tonniczna,	**Woda chinowa i tonniczna,**
Krem Oryza,	**Filodor,**
Róż i Bielidło,	**Tualetowy i karbolowy ocet,**
Puder Dongola i Welutyna,	**Proszek do zębów Dr. Miałche,**
Glicyrynowe i wiosenne mleko,	**Eliksir do zębów,**

Salicynowe i Karbolowe anti-epidemiczne wyroby,—**Fenol** płyn i proszek do wygubienia moli,—**Ognie** pokojowe bengalskie,—**Płyn bez zapachu** (Extrakt) do zniszczenia przykrych zapachów i miazm, w naczyniach, ściekach, i t. d.

Kantor i hurtowny skład w St. Petersburgu około Woznieseńskiego mostu, przy Ekaterynińskim kanale Nr 80.

OSTRZEGA SIĘ ŻE NAŚLADOWNICTWA

do jakich uciekają się niektórzy fabrykanci przybierając nazwiska firm, podobnie nazywających się jak firma St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum i naśladując powierzchowne oznaki jej wyrobów. Uprasza się zwracać uwagę przy kupowaniu każdego przedmiotu na tożsamość firmy:

St. PETERSBUGSKIE CHEMICZNE LABORATORJUM

Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum znajdujące się w sprzedaży i wiadomych w handlu perfumowemi wyrobami **Drogistow i Aptekarzy w Rossji.—Ulica Niecała domu Nr 2. Magazyn Ruski.** D—12064 —1—1



ZAKŁAD
ZEGARMISTRZOWSKI
J. PAHL,

egzystujący lat 35,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 464J5 (14),

w domu pp. Kanoniczek, obok Ratusza,
Plac Teatralny.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w tych dniach otrzymałem z zagranicy nowy transport, w wielkim wyborze, **Zegarków** złotych i srebrnych, najnowszych konstrukcji, z najcelniejszych fabryk, oraz Angielskiej fabryki P. et H. Guye 13 Northamton Syuare London.—**Dewizki i Łańcuszki** z trwałej kompozycji francuzkiej (imitujące złote).—**Zegary** ścienne i stołowe.—**Regulatory** Frejburgskie, Gabinetowe.—**Budziki** etc.

Przyjmuję wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzowski wchodzące—z gwaracją.

Z czem polecam się Szanownej Publiczności

D—13793—1—3

J. PAHL.

Do sprzedania za 65 rubli

Młynek amerykański

Llojda, do mielenia i pytlowania wszelkiego rodzaju zboża, w bardzo dobrym stanie.—Bracka Nr 5, stróż wskaże D1—1—13935—

Jest do sprzedania:

Stół jadalny i Łóżko pod orzech, politurowane, oraz Łóżko mahoniowe z bronzami.—Ulica Krucza Nr 10A, mieszkania Nr 5. D1—3—13983—

Garnitur złoty

do sprzedania niżej kosztu. — Wiadomość u C. Blumentala, Włodzimierska Nr 3. D1—1—13969—

Do sprzedania:

Amerykan nowy, **Faeton** używany, **dwie Bryczki**, **Wolant** z koniem i ubraniem angielskiem.—Hotel Drezdeński, ulica Długa Nr 556, u ślusarza. D1—3—14022—

FUTRO

mezkie, szopy, w dobrym stanie, do sprzedania.—Ulica Hoża Nr 14 lit. a, mieszkania 6. D1—1—14049—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Różne Meble,

dorożka jedno-konna, ruska uprząż i takież ubranie dla stangreta.—Ulica Marszałkowska Nr 12, stróż wskaże. D1—2—13993—

MEBLE

z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Złota Nr 2B, mieszkania Nr 7. Widzieć można od godziny 9 do 12 zrana i od 3 do 7 po południu. D1—3—13994—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania.—Nowolipie Nr 45. D1—1—14024—

Wózek węgierski

na resorach, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania za cenę przystępną. — Wiadomość: Leszno Nr 21, w fabryce powozów **A. Hertel.** D1—3—13911—

Bryczka

lekka, mało używana, na żelaznym spodzie i resorach, zdatna na wieś i na miasto, na jednego i parę koni.—Wiadomość przy ulicy Nowolipje Nr 32, u Lakiernika. D1—3—13920—



Są do sprzedania

Szczenięta,
czystej rassy duńskiej.

Ulica Nowolipie Nr 70, stróż wskaże. D1—3 —13915—

Do sprzedania lub wynajęcia zaraz

na Letnie Mieszkanie

całe, lub podzielone

w Grodzisku VILLA

dziedziczna, posiada osobną hypoteczną książkę. Domek szwajcarski o 5-ciu pokojach, 2 pokoje dla służby; Ogród owocowy warzywny nowo-założony, przestrzeni 12,000 łokci, wszystko wysoko oparkanione, oraz gospodarskie zabudowania. Graniczy z parkiem hr Skarbka. Wiadomość u Właściciela; ulica Elektoralna Nr 6, drugie piętro od frontu, do godz. 10-tej i od 3—5. D4—6—13623—

Pokój

z prysznicem, z balkonem, porządnie umeblowany, z usługą, samowarem, do wynajęcia w każdym czasie.—Widok Nr 19, mieszkania 7. D1—3—14027—

W domu Nr 7/1357, przy ulicy Wareckiej, jest po wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

TRZY POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem i wszelkiemi dogodnościami, na 3 piętrze, za 340 rs. rocznie. **4 pokoje** na parterze, z przedpokojem, kuchnią i ogródkiem, na sześć miesięcy.—Wiadomość u Rządcy domu. D1—3—14016—

P O K Ó J

kawalerski, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Marszałkowska Nr 16B, stróż wskaże. Bliższa wiadomość: Smolna Nr 7, mieszkania 5. D1—4—14044—

L O K A L

z meblami, frontowy, na lato, do odnajęcia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, gaz, po 30 rs. na miesiąc.—Karmelicka Nr 4a, mieszkania 3, piętro 1, na prawo. D1—3—11115—

Do wynajęcia

L O K A L,

złożony z pięciu pokoi z balkonem i ogrodem owocowym, od 1-go Lipca.—Wiadomość: Leszno Nr 80. u Dyrektora młyna. D1—6—13929—

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

w domu Nr 11 przy ulicy Chmielnej, na 1-em piętrze od frontu:

1) **4 Pokoje,** salon z balkonem, alkową, przedpokojem i kuchnią z wodociągiem i zlewem.

2) **2 Stajnie** i **2 Wozownie.**—Wiadomość u Rządcy domu. D1—3—14045—

Mieszkanie umeblowane,

na parterze, do wynajęcia od 4-go Lipca, na kilka miesięcy, składające się z salonu, trzech pokoi, kuchni, pokoju przy kuchni i piwnicy. Chmielna Nr 5, mieszkania 3. D1—3—13975—

Na placu Zielonym, w domu pod Nrem 4A, jest do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

składający się z trzech pokoi z meblami.—Wiadomość u miejscowego stróża domu. D1—2—13949—

Potrzebny Pokoik,

suchy, osobny, na dole lub 1-em piętrze, w okolicach ulic: Ogrodowej, Chłodnej, Elektoralnej, za rs. 5 miesięcznie, dla osoby niemłodej.—Grzybowska Nr 27, mieszkania 2. D1—1—14042—

Są do odnajęcia

Trzy Pokoje,

razem lub częściowo, przy ulicy Wareckiej, od frontu na parterze i mieszkanie umeblowane na czas wakacji.—Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 9, mieszkania 7. D1—2—13921—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

P O K Ó J

z meblami i usługą, dla osoby pojedyńczej.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65, mieszkania Nr 5. D1—3—13928—

POKÓJ.

Na czas wystawowy i jarmarku, jest do odnajęcia zaraz pokój ładny z meblami, usługą i samowarem.—Nowy-Świat Nr 48, stróż wskaże. D1—2—13932—

POKOIK

tani, od 1-go Lipca, przy ulicy Królewskiej. Wiadomość w kiosku na placu Zielonym. D1—2—14026—

MIESZKANIE

z meblami, złożone z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za rs. 25 miesięcznie, przy ulicy Wilczej Nr 6, mieszkania Nr 11. D1—1—14046—

Potrzebne jest w bliskości Warszawy

Letnie Mieszkanie

składające się z 3 pokoi i kuchni. Wymaganą jest dobra komunikacja z Warszawą i możność zakupu żywności na miejscu. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, w kantorze. 1—3 —13976—D

Z powodu zmiany interesów familijnych

Sklep Wiktuałów

z pokojem, kuchnią, wszelkim towarem i urządzeniem, za bardzo przystępną cenę jest do odstąpienia. — Bliższa wiadomość w sklepie Wiktuałów przy ulicy Łuckiej, Nr 13. D1—3—13985—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

obszerny, z oknem wystawowem, za przystępną cenę. — Wiadomość w handlu win Czerskiego, Chłodna Nr 28. D1—3—13909—

Z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia

Handel Norymbergski,

od lat 10 egzystujący.—Mostowa Nr 14. D1—3—14005—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Szynk

wraz z dzierżawą domu, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość: Nowa-Praga Nr 68, z powodu interesów familijnych. D1—3—14043—

Porte-cigare

znalezione w dorożce d. 13 Maja, odebrać można za udowodnieniem przy ulicy Czystej Nr 2, mieszkania 16. D—13974—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.